

fundusze europejskie

nr 3 2016

na Mazowszu

A hand is shown from the bottom left, cupping a small mound of dark soil. A small green seedling with two leaves is growing out of the soil. Above the hand, a large, vibrant globe is depicted, composed of a dense arrangement of various colorful flowers (red, yellow, orange, pink, purple) and green foliage. The globe is set against a background of a bright blue sky with wispy white clouds. The overall image conveys themes of environmental care, growth, and the European Union's role in funding such initiatives.

Eko-Mazowsze

Jak dbamy o środowisko naturalne?

fundusze europejskie na Mazowszu

- 3 Wstęp**
- 4 Rozmowa**
Zielone Mazowsze
Rozmowa z Arturem Dąbrowskim, prezesem Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie
- 8 Rowerowe Mazowsze**
Dwa kółka na co dzień i od święta
W jakim kierunku rozwija się turystyka i codzienna aktywność rowerowa
- Eko-Mazowsze**
- 11** Mniej spalin, więcej mobilności
Region stawia na niskoemisyjny transport publiczny oraz mobilność miejską
- 13** Wysokie normy, niskie podłogi
Siedlce: autobusy na medal
- 14** Drugie życie...
Gospodarka odpadami dotyczy nas wszystkich
- 16** W symbiozie z naturą
Dziedzictwo przyrodnicze pod ochroną
- 19 System transportu**
Drogi rozwoju
Komunikacja publiczna w nowej odsłonie
- 22 Projekty partnerskie**
Pielęgnujmy relacje
Czego nas nauczyły Mazowieckie Dni Partnerstwa
- Innowacje**
- 25** Zrównoważony rozwój – specjalność Mazowsza
Nasz cel: bezpieczna żywność i wysoka jakość życia
- 28** Parasol dla rozwoju
RPO wspiera działalność badawczo-rozwojową
- 30 Rozwiązania: rewitalizacja**
Konsultacje bez fasady
Jak dobrze zorganizować konsultacje społeczne
- 33 Sztuka promocji**
Promuj swój projekt, bo warto!
- 36 Pasje**

Biuletyn Informacyjny Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 jest wydawany na zlecenie Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych w Warszawie, ul. Jagiellońska 74, 03-301 Warszawa, tel. 22 542 20 00, faks 22 698 31 44, e-mail: mjwpu@mazowia.eu, www.mazowia.eu, www.funduszedlamazowsza.eu

ISSN 2391-4629, egzemplarz bezpłatny

Współpraca z ramienia MJWPU: Dorota Kotecka, Lidia Krawczyk, Kamila Kuleska, Jacek Lachert, Sylwia Maksim-Wójcicka, Dariusz Panasiuk, Krzysztof Wociał **Opracowanie:** Smartlink Sp. z o.o. **Redakcja:** Jerzy Gontarz, Agata Rokita **Korekta:** Dariusz Stryniak **Druk:** Argonex **Zdjęcie na okładce:** StockChroma

Biuletyn jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego





Szanowni Państwo,

tematem przewodnim tego numeru biuletynu uczyniliśmy ochronę środowiska. Ze względu na rozległość merytoryczną przyglądamy się jej z kilku punktów widzenia. Jednym z kluczowych zagadnień jest gospodarka cyrkulacyjna – circular economy – system pozwalający jak najdłużej utrzymać wartość dodaną produktów, by ograniczyć wytwarzanie odpadów. Na jego straży ma stać Plan Gospodarki Odpadami, dokument strategiczny w zakresie gospodarki odpadami na terenie województwa. Zaplanowane w nim działania mają motywować do segregowania odpadów, stosowania efektywnych systemów ich zbierania oraz ponownego wykorzystania. Każda gmina w naszym regionie będzie mogła ubiegać się o dofinansowanie m.in. budowy punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych oraz punktów naprawy czy przyjęcia rzeczy używanych niebędących odpadem. Aby odwrócić niekorzystne statystyki i zbliżyć się do wzorców europejskich, musimy zagwarantować faktyczną opłacalność segregacji. Wtedy teoria stanie się praktyką. Stawiamy na edukację ekologiczną, pokazujemy dobre przykłady – najlepiej z najbliższego podwórka. Obieg zamknięty w gospodarce odpadami jest możliwy. I zapamiętajmy: dotyczy to każdego z nas.

Proekologiczne rozwiązania wprowadzamy też w komunikacji, stawiając chociażby na niskoemisyjny tabor, a także zachęcając – poprzez budowę odpowiedniej infrastruktury – do rezygnacji z transportu indywidualnego na rzecz zbiorowego czy przesiadanie się na rower. Multimodalność, czyli wykorzystywanie kilku różnych środków transportu podczas jednej podróży, to trend przyszłości. Dobrze zaplanowana – przynosi czysty zysk w postaci oszczędności pieniędzy, ale też tak dziś deficytowego czasu.

Ważnym kierunkiem działań związanych ze środowiskiem jest dziś także ochrona bioróżnorodności. Każdego dnia w konsekwencji nieracjonalnej gospodarki człowieka wymierają kolejne gatunki. Jako region możemy się pochwalić jednym z najstarszych i największych w Polsce parków narodowych – Kampinoskim Parkiem Narodowym, posiadającym również status Rezerwatu Biosfery UNESCO, ale też wieloma pięknymi parkami krajobrazowymi. W biuletynie podpowiadamy, na jakie działania związane z ochroną bioróżnorodności możemy pozyskać wsparcie finansowe.

Do wzięcia sprawy w swoje ręce namawiamy w kolejnym tekście z tegorocznego cyklu poświęconego rewitalizacji. By doszło do prawdziwej konfrontacji potrzeb i możliwości, należy przełamać bariery na styku urzędnik – mieszkaniowiec. Spotykać się, rozmawiać, dzielić pomysłami... Po prostu trzeba postawić na twórczą współpracę.

Życzę inspirującej lektury!

Mariusz Frankowski

Dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych

Zielone Mazowsze

Koncepcja *circular economy* dotyczy wszystkich etapów życia produktu – od projektowania, poprzez produkcję, konsumpcję, aż do kwestii związanych bezpośrednio z gospodarowaniem odpadami – mówi Artur Dąbrowski, prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW) w Warszawie.

W nowym RPO WM 324 mln euro przeznaczono na przejście na gospodarkę niskoemisyjną. By osiągnąć cele pakietu klimatyczno-energetycznego, Polska musi sporo inwestować. W jaki sposób działania WFOŚiGW w Warszawie uzupełniają wsparcie przewidziane w RPO WM?

Założenia pakietu klimatyczno-energetycznego dla Polski do 2020 r. nakazują zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych przynajmniej o 20% w stosunku do roku bazowego (1990), zwiększenie efektywności energetycznej o 20% w odniesieniu do prognoz na rok 2020, jak również zapewnienie 15% udziału energii ze źródeł odnawialnych w całej krajowej konsumpcji energii.

Polityka ekologiczna Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie jest spójna ze strategicznymi dokumentami unijnymi, krajowymi i regionalnymi, ale należy pamiętać, że ukierunkowana jest przede wszystkim na realizację polityki ekologicznej województwa mazowieckiego. Wobec powyższego WFOŚiGW w zakresie ochrony powietrza postawił na kilka kluczowych celów. Są nimi:

- poprawa jakości powietrza w regionie, polegająca na dofinansowaniu inwestycji, które przyczynią się do ograniczenia emisji zanieczyszczeń, w tym na terenach, gdzie dochodzi do przekroczenia dopuszczalnych poziomów stężeń monitorowanych substancji (realizowane przedsięwzięcia powinny być nakierowane szczególnie na redukcję niskiej emisji)

- poprawa efektywności energetycznej poprzez wspieranie przedsięwzięć zmierzających do oszczędności energii oraz wspieranie wydajnej kogeneracji, czyli technologii jednoczesnego wytwarzania ciepła i energii elektrycznej
- zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii do produkcji energii elektrycznej i ciepła, co niewątpliwie wpływa na bezpieczeństwo dostaw energii.

Wojewódzki Fundusz dostrzega ogromną potrzebę wspierania zadań z zakresu ochrony powietrza, w tym odnawialnych źródeł energii. Każdego roku ogłaszamy programy dofinansowania przedsięwzięć z tej dziedziny. Wsparcie tych zadań jest jednym z kluczowych celów Funduszu. Nasze działania uzupełniają w tym zakresie wsparcie przewidziane w ramach RPO WM.

Wzrost efektywności energetycznej i zwiększanie czystości powietrza są ze sobą ściśle powiązane. Uzupełnieniem dla finansowanych z funduszy unijnych działań w tym zakresie był skierowany do osób fizycznych krajowy program Kawka (wspierający efektywność energetyczną i ochronę powietrza). Jakie są efekty jego realizacji?

Biorąc pod uwagę wyznaczone cele strategiczne oraz uwarunkowania regionalne, w latach 2013-2015 razem z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) współfinansowa-



Pełne wdrożenie koncepcji circular economy uzależnione jest od zaangażowania szerszej grupy interesariuszy. Potrzebne jest zainteresowanie odpadem jako surowcem dla przemysłu, energetyki czy handlu

liśmy zadania w ramach programu priorytetowego pn. „Poprawa jakości powietrza Część 2) Kawka – Likwidacja niskiej emisji wspierająca wzrost efektywności i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii”. Był on skierowany do miast powyżej 10 tys. mieszkańców. Ostatecznymi odbiorcami pomocy były osoby fizyczne. Realizując działania związane z likwidacją niskiej emisji, ostatecznie wydatkowano niemal 2,8 mln zł, w tym w formie dotacji ok. 1,39 mln zł, zaś w formie pożyczek wypłacono ok. 1,41 mln zł. Środki dotacyjne pochodziły z puli środków NFOŚiGW. Dzięki wspólnym działaniom ograniczono niską emisję dwutlenku węgla o 1973,9 Mg/rok oraz osiągnięto redukcję pyłu o wartości 22,8 Mg/rok.

Program Kawka nie jest już kontynuowany. Program Ryś został wstrzymany. Jak w takiej sytuacji województwo mazowieckie radzi sobie z finansowaniem inwestycji wpływających na ochronę czystości powietrza?

Nasz Fundusz od ponad 20 lat dofinansowuje zadania z zakresu ochrony środowiska. Jesteśmy instytucją, która głównie samodzielnie – jednakże zgodnie z wyznaczonymi ogólnokrajowymi celami w ochronie środowiska – wspiera finansowo przedsięwzięcia związane m.in. z ochroną powietrza, ogłaszając nabory w ramach programów, jak również prowadząc nabór w trybie indywidualnym. Tak zaplanowane działania Funduszu stwarzają możliwość, aby każde zadanie przynoszące wymierny efekt ekologiczny miało szansę na uzyskanie wsparcia. Dofinansowanie inwestycji w zakresie ochrony powietrza, w tym m.in. wykorzystania OZE czy

likwidacji niskiej emisji – należy do strategicznych celów wojewódzkiego Funduszu także na kolejne lata. Mając wieloletnie doświadczenie i wykwalifikowaną kadrę, jesteśmy gotowi wspierać przedsięwzięcia z tej dziedziny.

Nasz Fundusz od kilku lat ogłasza program mający na celu nabór wniosków o dofinansowanie zadań polegających na wspieraniu budowy instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii (Fundusz dofinansowuje zadania realizowane na terenie województwa mazowieckiego). Ważne, że program wspierający OZE cieszy się coraz większym zainteresowaniem w gminach i powiatach. Ponadto Fundusz, odpowiadając na potrzeby osób fizycznych – mieszkańców województwa mazowieckiego – uruchomił program, zgodnie z którym można skorzystać z dotacji, realizując zadania polegające na tworzeniu instalacji odnawialnego źródła energii.

Zgodnie z wyznaczonymi założeniami pakietu klimatyczno-energetycznego dla Polski oraz polityką ekologiczną województwa mazowieckiego – WFOŚiGW w Warszawie będzie kontynuował dofinansowanie działań związanych ze wspieraniem odnawialnych źródeł energii, co znalazło potwierdzenie w przyjętej strategii działania Funduszu na kolejne lata.

Regiony musiały uregulować obszar związany z gospodarką odpadami. Na jakim etapie są przygotowania Planu Gospodarki Odpadami Województwa Mazowieckiego 2022 (PGO)? Jak poprawi on monitorowanie stanu środowiska?

Jaki będzie miał wpływ na kształtowanie polityki województwa w tym zakresie?

Plan Gospodarki Odpadami Województwa Mazowieckiego 2022 znajduje się obecnie na etapie opiniowania oraz uzgodnień planu inwestycyjnego – będącego kluczowym elementem całego dokumentu – z Ministerstwem Środowiska. Po uzgodnieniu będzie można wsząć proces uchwalania go przez Sejmik Województwa Mazowieckiego. Należy pamiętać, że dopiero 11 sierpnia br. został opublikowany Krajowy Plan Gospodarki Odpadami 2022, który zdeterminował czas procedowania PGO, ale wpłynął również znacząco na jego treść i proces uzgadniania z resortem środowiska.

Jeżeli mówimy o procesach monitorowania stanu środowiska, musimy podkreślić, że to głównie rola przepisów ustaw i rozporządzeń oraz właściwych organów, które wydają stosowne decyzje na korzystanie z niego. Niemniej jednak PGO czytany w całości daje podstawy do twierdzenia, że właściwe określenie regionów gospodarki odpadami oraz wyznaczenie regionalnych instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych spełniających właściwe kryteria poprawi monitorowanie stanu środowiska. Wydaje się również, że wpływ na kształtowanie polityki czy systemu gospodarki odpadami przez ten dokument będzie zasadniczy. Wystarczy spojrzeć na kierunki działań wyznaczone w PGO oraz postawione w nim cele. Mowa tu głównie o redukcji kierowanego do składowania strumienia odpadów komunalnych, ale także o podniesieniu poziomów odzysku i recyklingu oraz wzmocnieniu systemu selektywnej zbiórki. Zapisy te bezpośrednio składają się na plan inwestycyjny, który jednoznacznie wymusza dążenie do osiągnięcia założonych celów.

PGO jest podstawowym dokumentem strategicznym w obszarze gospodarki odpadami na terenie województwa, dlatego stanowi wyznacznik dla wszystkich działań podejmowanych w ww. zakresie na Mazowszu przez wszystkie zainteresowane podmioty.

Zgodnie z ustawą o odpadach, warunkiem dopuszczalności finansowania inwestycji – dotyczących odpadów komunalnych (w zakresie zapobiegania powstawaniu tych odpadów oraz gospodarowania nimi) ze środków Unii Europejskiej lub funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej – jest ujęcie ich w planie inwestycyjnym, który stanowi załącznik do PGO i wskazuje konkretne inwestycje planowane do realizacji wraz z kosztami tych inwestycji, źródłami ich finansowania oraz harmonogramem ich realizacji.

Tak więc ujęcie danej inwestycji w PGO stanowi warunek uzyskania na jej realizację wsparcia ze środków unijnych, ale też innych źródeł

publicznych – taki warunek obowiązuje między innymi w WFOŚiGW w Warszawie, jeśli chodzi o możliwość uzyskania dofinansowania ze środków Funduszu.

Przewiduje się inwestycje w budowę, rozbudowę i modernizację istniejących regionalnych instalacji przetwarzania odpadów komunalnych (RIPOK), a także punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych (PSZOK). W Polsce podobno tylko 40% odpadów jest segregowanych. Jak to poprawić? Zbieranie odpadów segregowanych to dalsza część łańcucha. Jak sprawić, by lepiej i efektywniej segregowano śmieci?

Oczywiście, obszar ten wymaga zmian i PGO jest podpowiedzią, jak to zrobić. Wskazuje on nie tylko na konieczność rozbudowania sieci PSZOK-ów wraz z dodatkowymi elementami, ale również wyraźnie pokazuje kierunek zmian dotyczących systemu opartego na instalacjach do mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów.

W planie pojawiają się zapisy wymuszające podjęcie działań nakierowanych na zmiany w tym systemie poprzez przekształcanie i rozwój technologiczny instalacji. Jednak główna przyczyna słabych wskaźników segregacji odpadów leży tak naprawdę u źródeł, więc nacisk należy kłaść również na gospodarkę odpadami na poziomie gmin. Nowy PGO wskazuje lokalnym samorządom kierunki działań zmierzających do zwiększenia selektywnego zbierania odpadów z gospodarstw domowych. Warto pamiętać, że po uchwaleniu planu gminy będą miały sześć miesięcy na dostosowanie swoich regulaminów utrzymania czystości i porządku do zapisów PGO.

Efektywne zarządzanie
odpadami będzie możliwe,
jeśli zapewniona zostanie
faktyczna opłacalność
segregacji, łatwy dostęp do
punktów segregacji, edukacja
ekologiczna oraz monitoring
i kontrola

Istotnym działaniem sprzyjającym rozwiązaniu problemu gospodarki odpadowej oraz zwiększeniu poziomu segregacji odpadów była nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tzw. ustawa śmieciowa), która weszła w życie 1 stycznia 2013 r. Dzięki niej obecnie w Polsce za odpady odpowiada gmina, która jest też ich właścicielem, pokrywa koszty gospodarki odpadami i prowadzi punkty selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Podobnie jest to zorganizowane w wielu krajach Europy Zachodniej, gdzie wskaźniki dotyczące segregacji odpadów są dużo wyższe. Wydaje się więc, że kluczem do sukcesu jest zapewnienie sprawnego działania wszystkich elementów tego systemu przy uwzględnieniu aktywnego udziału lokalnych społeczności. A to będzie możliwe, jeśli zapewniona zostanie faktyczna opłacalność segregacji (wyraźnie niższe opłaty lub ich brak), łatwy dostęp do punktów segregacji, monitoring i kontrola oraz przede wszystkim edukacja ekologiczna. Tu potrzebne jest upowszechnianie dobrych praktyk, stałe podnoszenie świadomości ekologicznej,

dostęp do informacji nt. potrzeby właściwego prowadzenia segregacji, budowanie w ludziach przekonania, że odpady przez nich zebrane rzeczywiście zostaną poddane recyklingowi.

Komisja Europejska opracowała strategię gospodarki w obiegu zamkniętym (*circular economy*).

Czy PGO uwzględni skorzystanie z tej koncepcji?

Oczywiście, PGO przewiduje działania na rzecz wdrożenia *circular economy*. Wskazane są tam narzędzia, które będą wspierać ten proces. Gospodarka cyrkulacyjna to systemy pozwalające zachować możliwie jak najdłuższą wartość dodaną produktów i wyeliminować odpady. Zasoby mają być utrzymywane w obrębie gospodarki: kiedy cykl życia produktu dobiega końca, należy umożliwić jego ponowne wielokrotne wykorzystanie w sposób optymalny.

Potrzebne jest przeniesienie większej odpowiedzialności za produkt i odpad na producenta. Jak w praktyce wydłużyć cykl życia produktów i „uszczelnić” cały obieg?

Koncepcja dotyczy wszystkich etapów życia produktu – od projektowania, poprzez produkcję, konsumpcję, aż do kwestii związanych bezpośrednio z gospodarowaniem powstałymi odpadami. Na etapie projektowania należałoby uwzględnić zasady ekoprojektowania prowadzącego do przedłużania życia produktów poprzez umożliwienie ich naprawy i renowacji. Na etapie produkcji trzeba by stosować ekologiczne, bezodpadowe technologie. W zakresie dystrybucji konieczne jest położenie nacisku na zmniejszanie strat oraz stosowanie ekologicznych, zwrotnych opakowań lub materiałów opakowaniowych. Konsument powinien być zainteresowany jak najdłuższym użytkowaniem produktu. Produkty, które nie nadają się już do renowacji, powinny z kolei trafiać do efektywnego systemu zbiórki i segregacji odpadów. Wreszcie na ostatnim etapie należałoby zwrócić uwagę na metody pozwalające na jak największy recykling surowców zawartych w odpadach.

Pojęcie gospodarki cyrkulacyjnej obejmuje nie tylko zagadnienia produkcji dóbr konsumpcyjnych i odpadów, choć to jest najważniejsze w początkowym okresie wdrażania tej koncepcji. W dalszej perspektywie zmiana powinna obejmować również cały kompleks usług związanych z wykorzystaniem ekosystemów, tak aby zapewnić utrzymanie równowagi przyrodniczej i zahamować spadek różnorodności biologicznej.

Kiedy możliwe będzie pełne wdrożenie tej koncepcji?

Pełne wdrożenie koncepcji *circular economy* uzależnione jest od zaangażowania szerszej grupy interesariuszy. Potrzebne tu jest zainte-

resowanie odpadem jako surowcem dla przemysłu, energetyki, handlu itd. Dodatkowo na wdrożenie tej idei kolosalny wpływ ma kształtowanie się rynku surowców pierwotnych. Aby to się w pełni udało, potrzebne jest większe zaangażowanie sfery gospodarczej i większa rola resortu rozwoju niż ministra środowiska.

Zaplanowane w PGO działania służą motywowaniu do segregacji odpadów i do stosowania efektywnych systemów ich zbierania – minimalizujących koszty recyklingu oraz ponownego wykorzystania. Każda gmina w województwie mazowieckim będzie mogła się ubiegać o dofinansowanie budowy punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych wyposażonego w niezbędną infrastrukturę oraz punktu naprawy, punktu przyjęcia rzeczy używanych niestanowiących odpadu. W planie inwestycyjnym uwzględniono również wszystkie zgłoszone przedsięwzięcia polegające na rozbudowie i modernizacji istniejących PSZOK-ów oraz budowie nowych punktów we wszystkich gminach województwa.

Konsument powinien
być zainteresowany jak
najdłuższym użytkowaniem
produktu. Te, które nie nadają
się już do renowacji, powinny
trafiać do efektywnego
systemu zbiórki i segregacji
odpadów

W harmonogramie rzeczowo-finansowym znajdującym się w PGO wskazano szereg zadań edukacyjnych zmierzających do budowania świadomości ekologicznej, bez której wdrożenie systemu gospodarki o obiegu zamkniętym jest niemożliwe. Ponadto wprowadzaniu zasad gospodarki w obiegu zamkniętym służą też wskazane w planie inwestycyjnym przedsięwzięcia mające na celu modernizację instalacji do oczyszczania selektywnie zbieranych odpadów oraz modernizację istniejących regionalnych instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych. Dzięki wsparciu finansowemu przedsiębiorcy będą mogli doposażyć instalacje w urządzenia przydatne w zwiększeniu odzysku

frakcji surowcowych – takich jak papier, metale, tworzywo sztuczne i szkło – w celu przekazania ich do instalacji zajmujących się recyklingiem odpadów.

Należałoby wspomnieć, że zagadnienie *circular economy* zostało również uwzględnione w strategii działania WFOŚiGW w Warszawie na lata 2017-2020. Nasz Fundusz będzie wspierał zadania, których realizacja przyczyni się do wdrażania na terenie Mazowsza koncepcji gospodarki cyrkulacyjnej. Działania Funduszu w tym zakresie będą się koncentrować na wprowadzaniu optymalnych systemów selektywnego zbierania odpadów oraz efektywnych ekonomicznie i ekologicznie technologii odzysku odpadów. Dotyczy to także technologii pozwalających na recykling i odzysk energii zawartej w odpadach oraz w komunalnych osadach poprzez procesy termicznego i biochemicznego ich przekształcania.

Rozmawiał Jerzy Gontarz

Dwa kółka na co dzień i od święta

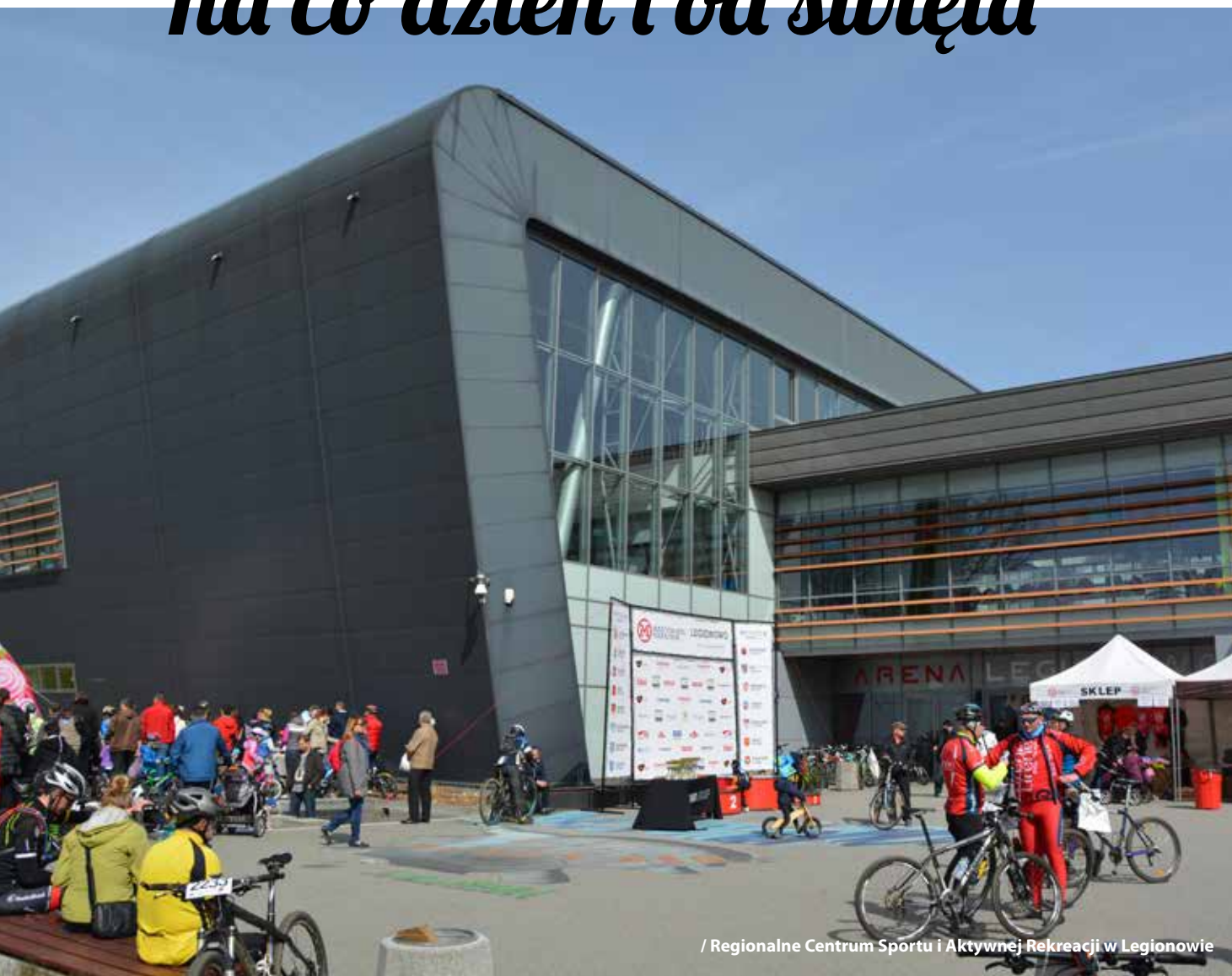


foto. Urząd Miasta Legionowa (2)

/ Regionalne Centrum Sportu i Aktywnej Rekreacji w Legionowie

Województwo mazowieckie jest jednym z trzech, w których powołano pełnomocnika marszałka ds. komunikacji rowerowej, czyli tzw. oficera rowerowego. To pierwszy krok do uruchomienia programu tworzenia sieci tras rowerowych mogących w przyszłości przyciągać cyklistów z Polski i zagranicy.

Cykloturystyka jest najszybciej rozwijającym się segmentem rynku turystycznego w Europie. Na rowerowych szlakach można spotkać zarówno osoby wybierające się na jednodniowe wycieczki, jak i – coraz częściej – długodystansowców spędzających w trasie wiele dni. Jak pokazują doświadczenia z takich krajów, jak Niemcy, Austria czy Holandia, nie jest to wcale turystyka niskobudżetowa. Przeciwnie, rowerzysta mający ograniczone możliwości wożenia ze sobą zapasów jest skłonny zostawić pieniądze po drodze, kupując żywność, korzystając z noclegów, gastronomii i innych usług.

Cele do osiągnięcia

Jak mówi Krzysztof Knyż, pełnomocnik marszałka województwa mazowieckiego ds. komunikacji rowerowej, a jednocześnie sekretarz Mazowieckiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, rower można wykorzystywać do różnych celów, rozmaite są korzyści z jego użytkowania i różne obszary, w których należy podejmować działania. Podstawowym celem jest podniesienie poziomu bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu, czyli również rowerzystów. – *Można to osiągnąć przede wszystkim przez maksymalne odseparowanie ruchu pieszego i rowerowego od samochodowego, czyli budowę wydzielonych ścieżek rowerowych wzdłuż dróg wszystkich kategorii – od gminnych do krajowych. Separacja ruchu przyczyni się do zmniejszenia liczby kolizji. Na to wskazują m.in. doświadczenia Europy Zachodniej* – zauważa Krzysztof Knyż. Poprawa poziomu bezpieczeństwa spowoduje zwiększenie udziału rowerów w ruchu drogowym oraz podniesienie poziomu aktywności fizycznej mieszkańców Mazowsza. – *Aktywność ruchowa wpływa pozytywnie na kondycję i zdrowie, przeciwdziała np. chorobom krążenia i narządów ruchu, a to jest ważne nie tylko dla pojedynczych osób, ale przede wszystkim dla całego społeczeństwa* – podkreśla mazowiecki oficer rowerowy.

Aktywność może przybierać różne formy. Większość osób zaczyna swoją przygodę z rowerem od rekreacji. Dlatego ważna jest popularyzacja aktywnego wypoczynku i ułatwianie go poprzez rozwój oddzielonych od ruchu samochodowego lokalnych dróg rowerowych, prowadzących z miast do popularnych miejsc rekreacji. – *Ich budowa spowoduje miejscowe zmniejszenie ruchu pojazdów silnikowych. Przykłady z innych państw pokazują, że pobudowanie ścieżek rowerowych na popularnych trasach weekendowych pociąga za sobą spadek ruchu samochodów o kilkadziesiąt procent* – mówi Krzysztof Knyż.

Ważny jest też rozwój turystyki rowerowej, mający na celu zwiększenie popularności regionu wśród turystów aktywnych. Można to osiągnąć poprzez scalanie istniejących tras rowerowych w dłuższe, najlepiej wojewódzkie, łączące miejsca atrakcyjne turystycznie. Przykładem takiego szlaku może być Wiśłana Trasa Rowerowa. Budowa turystycznych tras rowerowych musi być połączona z rozwojem infrastruktury dodatkowej. Składają się na nią zarówno miejsca odpoczynku, wiaty chroniące przez słońcem i deszczem, jak również baza noclegowa, gastronomiczna, handlowa i usługowa. – *Kluczem do sukcesu jest aktywność mikroprzedsiębiorców. Wzdłuż tras rowerowych w Europie Zachodniej powstaje wiele obiektów, które służą cyklistom. Coraz częściej decydują się oni na wyjazdy wielodniowe, a łatwiej można planować taką podróż, jeśli istnieje sieć miejsc im przyjaznych. Dla pełnego rozwoju komunikacji rowerowej, turystyki i rekreacji rozwój tej infrastruktury jest absolutnie niezbędny. Niestety, obecnie nie ma możliwości dofinansowania działań prywatnych inwestorów* – mówi mazowiecki oficer rowerowy.

Budowa turystycznych tras rowerowych musi być połączona z rozwojem infrastruktury dodatkowej: miejsc odpoczynku, wiat chroniących przez słońcem i deszczem, jak również bazy noclegowej, gastronomicznej czy handlowej



/ Dzięki inwestycjom prorowerowym w Legionowie przybywa pasjonatów kolarstwa

W drodze do sieci

W bieżącej perspektywie budżetowej środki z Funduszy Europejskich są przeznaczone na rozwój codziennej komunikacji rowerowej służącej przemieszczaniu się np. z miejsca zamieszkania do zakładu pracy czy szkoły. O dofinansowanie mogą się starać wyłącznie jednostki samorządu terytorialnego w ramach działania 4.3 „Redukcja emisji zanieczyszczeń powietrza”. Na wsparcie mają szansę te gminy, które zatwierdziły plany gospodarki niskoemisyjnej i przedstawiają projekty, dzięki którym część mieszkańców poruszających się podczas codziennych podróży samochodami przesiądzie się na rowery. Trasy takich podróży rzadko pokrywają się z potencjalnymi szlakami turystycznymi, dlatego drogi rowerowe, które powstaną np. w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla aglomeracji warszawskiej, będą miały ograniczoną użyteczność dla turystyki. Mimo to umożliwią jednak bezpieczne i komfortowe opuszczenie miasta lub przejazd przez nie. To może być pierwszy krok do sieci tras rowerowych. – Obecnie na Mazowszu jest wiele krótkich odcinków dróg rowerowych, niepołączonych ze sobą – mówi Krzysztof Knyż. – Standardem jest, że nie buduje się już dróg bez uwzględnienia miejsca dla niechronionych uczestników ruchu drogowego. Niestety, są to wciąż krótkie odcinki. Dążymy jednak do tego, by przede wszystkim skomu-

nikować powiaty. Gdyby drogi rowerowe połączyły powiaty, osiągnęlibyśmy efekt sieci – zaznacza. I dodaje: – Aby powstały nowe trasy, przede wszystkim potrzebny jest teren pod ich budowę. Zachęcamy więc samorządy, by najpierw dokonały analizy możliwości wykorzystania wałów przeciwpowodziowych, dróg leśnych, a także śladów zlikwidowanych linii kolejowych na swoim terenie, a następnie – by wyznaczyły przebieg tras, pozyskały grunty i udrożniły szlaki. Podniesienie standardu można odłożyć na późniejszy etap. Samorządy są suwerenne w swych decyzjach dotyczących tras rowerowych na ich terenie. Same decydują, czy budować nowe drogi, kiedy i w jaki sposób. My oferujemy im gotowe rozwiązania w postaci standardów technicznych, z których mogą nieodpłatnie korzystać.

Coraz aktywniejsze są społeczności lokalne, które naciskają na budowę bezpiecznych dróg dla pieszych i rowerzystów. – To właśnie świadomość społeczności lokalnych i jej naciski na władzę są najważniejszym kapitałem. W tym widzę wielką szansę na budowę tras rowerowych na Mazowszu. Również w samorządzie województwa jest głęboka świadomość konieczności dokonania przełomu – podsumowuje Krzysztof Knyż.

Marek Rokita

Postawili na dwa koła

Wśród projektów wspartych z RPO WM mających na celu rozwój turystyki rowerowej na uwagę zasługują:

Wzmocnienie potencjału turystycznego powiatu sokołowskiego: m.in. budowa pieszych i rowerowych ciągów turystycznych (w miejscowościach: Grodzisk, Sabnie, Kosów Lacki, Gródek, Skrzyszew, Kowiesy i Kamieńczyk), montaż wzdłuż ścieżek tablic z informacjami o atrakcjach turystycznych z terenu danej gminy, wydanie przewodnika turystycznego o powiecie sokołowskim w trzech wersjach językowych oraz mapy powiatu, stworzenie punktów informacji turystycznej w Urzędzie Miasta i Gminy Kosów Lacki oraz Urzędzie Gminy Bielany

Poprawa oferty turystycznej miasta Legionowo poprzez rozbudowę systemu ścieżek rowerowych: m.in. zakup 30 rowerów wraz z wyposażeniem dodatkowym oraz sprzętem towarzyszącym

Budowa Regionalnego Centrum Sportu i Aktywnej Rekreacji wraz ze zintegrowanym systemem ścieżek rowerowych w Legionowie: m.in. budowa punktów obsługi rowerzystów w Wieliszewie, Nieporęcie i Nowym Dworze Mazowieckim, powstanie całorocznego, wielofunkcyjnego obiektu sportowo-rekreacyjnego z punktem informacji turystycznej i Centrum Obsługi Rowerzysty z bezpłatną wypożyczalnią rowerów oraz połączenie obiektu ścieżkami rowerowymi z najważniejszymi punktami Legionowa i istniejącymi okolicznymi trasami rowerowymi.

foto: Agata Rokita/Smartlink



Mniej spalin, więcej mobilności

Kwotą ponad 415 mln euro Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego wesprze projekty, które zmieniają mazowieckie miasta, czyniąc je bardziej przyjaznymi środowisku naturalnemu, ale przede wszystkim ich mieszkańcom.



/ Nowa flota autobusowa w Radomiu

Znaczna pula zostanie przeznaczona na inwestycje w niskoemisyjny transport publiczny oraz komunikację rowerową. Część trafi do 40 gmin warszawskiego obszaru funkcjonalnego w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, a część do innych ośrodków miejskich. W aglomeracji warszawskiej RPO Województwa Mazowieckiego wesprze budowę parkingów typu „parkuj i jedź” oraz systemu dróg rowerowych. Inne duże miasta województwa uzyskają dodatkowo dofinansowanie na poprawę jakości transportu publicznego, przede wszystkim zakup niskoemisyjnych autobusów z normą emisji spalin Euro VI, a także infrastruktury zarządzania ruchem i energooszczędnego oświetlenia.

Przyszłość bez korków

– Głównym celem działań w ramach RPO jest poprawa jakości życia mieszkańców – mówi Sylwia Maksim-Wójcicka, kierownik Wydziału Wdrażania

Projektów z obszaru mobilności miejskiej. – *Ma być ona wysoka i ułatwiać rozwój przedsiębiorstw i instytucji. Transport oraz mobilność miejska są kluczowe, gdyż mają wpływ na wygląd i funkcjonowanie miasta, jego atrakcyjność i konkurencyjność. Temu wszystkiemu służą inwestycje tworzące zrównoważony system mobilności i multimodalny system transportu publicznego* – dodaje. Cele RPO Województwa Mazowieckiego są spójne z Krajową Polityką Miejską, przyjętą przez polski rząd w ubiegłym roku. Wpisują się również w światowy trend, w którym bardzo wysoko stawia się poprzeczkę miastom i urzędnikom miejskim, aby zmieniali sposób patrzenia na mieszkańców miast i nie ograniczali się do dbania o potrzeby kierowców, lecz zauważali również rowerzystów i korzystających z komunikacji miejskiej. Inwestycje w transport niskoemisyjny i ograniczanie indywidualnego transportu samochodowego z jednej strony wpływają na obniżenie emisji spalin i poprawę jakości powietrza, z drugiej – na zwiększenie mobilności tych osób, które nie posiadają własnego samochodu. Jak mówi Sylwia Maksim-Wójcicka: – Naj-



fot. MZK w Ostrołęce (2)



/ Cicho i czysto do celu. Ostrołęka postawiła m.in. na zakup nowych autobusów i wiat przystankowych

ważniejsze jest to, żeby zmieniać filozofię podejścia do transportu publicznego. Jego jakość powinna być na tyle wysoka, by gwarantować konkurencyjność w stosunku do transportu indywidualnego. Przecież nie każdy mieszkaniec miasta musi mieć samochód, aby być niezależnym.

Działania przewidziane w nowej perspektywie finansowej są kontynuacją zapoczątkowanych w poprzednich latach. Dotyczy to zwłaszcza budowy parkingów „parkuj i jedź” i modernizacji taboru autobusowego. Inwestycje w infrastrukturę rowerową były natomiast poprzednio ukierunkowane na funkcję rekreacyjno-turystyczną. Dzięki zrealizowanym projektom zwiększyła się atrakcyjność turystyczna gmin, stworzone zostały warunki do rekreacyjnego uprawiania kolarstwa i krótkodystansowej cykloturystyki. Oczywiście, takie projekty, jak „Budowa Regionalnego Centrum Sportu i Aktywnej Rekreacji wraz ze zintegrowanym systemem ścieżek rowerowych w Legionowie”, poskutkowały nie tylko zwiększeniem aktywności fizycznej mieszkańców, ale również umożliwiły im korzystanie z roweru jako równoprawnego środka lokomocji, którym można codziennie dojeżdżać do pracy czy szkoły. Jednak w nowej perspektywie finansowej akcenty są położone dokładnie odwrotnie. Nowe trasy rowerowe, które powstaną zarówno w aglomeracji warszawskiej, jak i w innych miastach, będą pełniły przede wszystkim funkcję komunikacyjną, a tylko przy okazji

rekreacyjno-turystyczną. Chodzi o to, by jeszcze więcej osób, zwłaszcza mając w planie krótką podróż, zrezygnowało z samochodu i przesiadło się na rower. Jest wielu mieszkańców miast, którzy nigdy nie zdecydowali się na podróżowanie transportem publicznym, ale chętnie postawią na codzienne korzystanie z roweru. Bicykl ma również ważną przewagę nad innymi środkami transportu – umożliwia przemieszczanie się od punktu do punktu bez konieczności pokonywania długich odcinków pieszo. Budowa dróg rowerowych jest więc z jednej strony szansą na zwiększenie mobilności osób nieposiadających własnego auta, a z drugiej – na znaczne zmniejszenie liczby samochodów w ruchu ulicznym, niż gdyby działania obejmowały wyłącznie inwestycje w transport zbiorowy.

Zaparkuj samochód, dalej jedź autobusem

Korzystaniu z transportu publicznego sprzyja budowa parkingów typu „parkuj i jedź”. Komunikacja zbiorowa z oczywistych względów jest bardziej efektywna w centrum miasta niż na przedmieściach, a kierowcy, nie mając możliwości wygodnego pozostawienia swoich pojazdów w miejscu, w którym mogą się przesiąść do tramwaju lub autobusu, albo rezygnują z podróży, albo – częściej – wjadą do centrum, dokładając się do powstawania coraz większych korków. Parkingi „parkuj i jedź” będą powstawać zarówno w ramach ZIT dla warszawskiego obszaru funkcjonalnego, jak i w innych dużych miastach Mazowsza. Celowość takich działań dobrze pokazują efekty już zrealizowanych inwestycji. Na przykład projekt „Budowa parkingów strategicznych ‘parkuj i jedź’ (park & ride) – II etap”, zrealizowany w ramach RPO Województwa Mazowieckiego w Warszawie, zaowocował powstaniem 8 parkingów z 2217 miejscami, zlokalizowanych głównie przy stacjach kolejowych i przystankach metra. Korzysta z nich prawie 530 tys. osób rocznie.

Wielkie korzyści odnieśli również mieszkańcy Siedlec, Płocka, Radomia, Ostrołęki oraz Pułtuska. W każdym z tych miast dofinansowany został zakup nowoczesnych, przyjaznych środowisku autobusów. Łącznie w poprzedniej perspektywie finansowej w 10 projektach z działania 5.1 zakupiono 70 nowych autobusów i zmodernizowano prawie 160 przystanków. Modernizowane były również pętle autobusowe i systemy zarządzania ruchem. Na przykład Siedlce wzbogaciły się o 15 niskopodłogowych autobusów oraz zintegrowane systemy sygnalizacji świetlnej i zarządzania ruchem. W Płocku zakupiono łącznie 22 autobusy, z których część została wyposażona w system informacji dźwiękowej. W Radomiu kursuje 8 autobusów klasy Mega o długości 18 m. Miasto wdrożyło również system karty miejskiej.

Dzięki nowym inwestycjom mieszkańcy mazowieckich miast zyskują coraz większe możliwości wyboru środka komunikacji. Rozbudowa sieci transportu publicznego, parkingów „parkuj i jedź” oraz tras rowerowych umożliwia rozwój idei multimodalności, czyli korzystania z wielu środków transportu podczas tej samej podróży. Dzięki temu znaczna liczba kierowców w codziennej komunikacji rezygnuje z samochodów, a jeszcze więcej z wjazdu do centrów miast, co jest jedną z głównych przyczyn tworzenia się utrudniających życie wszystkim mieszkańcom korków i zwiększania emisji spalin.

Marek Rokita

Wysokie normy, niskie podłogi

Jednym z działań poprawiających jakość transportu publicznego na Mazowszu był projekt „Poprawa funkcjonowania transportu miejskiego w Siedlcach – III etap” zrealizowany w latach 2010-2012 i dofinansowany ze środków Unii Europejskiej kwotą ponad 7 mln zł.

Jego najbardziej widocznym efektem jest 11 niskopodłogowych autobusów, spełniających najbardziej wówczas rygorystyczne normy emisji spalin i przystosowanych do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych. Zostały one wyposażone m.in. w ogrzewane platformy dla wózków inwalidzkich i szerokie, dwuskrzydłowe drzwi z poręczami, a także w funkcję tzw. przykłąku ułatwiającego wjazd wózkem do wnętrza pojazdu. W ramach realizacji projektu zmodernizowano również 93 przystanki autobusowe, poprawiając nie tylko ich estetykę, ale przede wszystkim funkcjonalność. Zauważalne było też zainstalowanie akomodacyjnej sygnalizacji świetlnej na jednym ze skrzyżowań. Równie istotne były mniej rzucające się w oczy efekty projektu, jak np. budowa centrum nadzoru ruchu. Pasażerowie mogą korzystać z nowoczesnych rozwiązań teleinformatycznych dzięki rozkładowi jazdy w telefonie oraz licznym innowacjom w siedleckich autobusach, w których pojawiły się np. elektroniczne kasowniki, tablice informacyjne, wyświetlacze kierunkowe i systemy informacji dźwiękowej. Łatwiejsza stała się również praca kierowców, którzy mogą korzystać z autokomputerów pokładowych z systemem łączności z bazą, radiotelefonów czy systemów kontroli parametrów jazdy. Zwiększył się nie tylko komfort, ale też bezpieczeństwo przewozu, a to dzięki zainstalowaniu systemów przeciwpożarowych oraz monitoringu. – *Zysaliśmy na wielu polach jednocześnie* – mówi Jacek Dmowski, dyrektor techniczny Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Siedlcach. – *Znacząco poprawiliśmy jakość naszych usług, stan taboru oraz bezpieczeństwo i komfort pasażerów. Dołożyliśmy mnóstwo nowych funkcjonalności, bez których dziś trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie transportu miejskiego. A poza tym znacząco przyczyniliśmy się do poprawy jakości powietrza w mieście. Dzięki odnowieniu taboru mogliśmy też uruchomić nowe linie, a na niektórych, już istniejących, zwiększyć częstotliwość kursów. To wszystko spowodowało, że*

udało nam się powstrzymać trend spadkowy liczby przewożonych pasażerów – wymienia.

Projekt miał swoją kontynuację w IV etapie, polegającym m.in. na zakupie kolejnych 4 autobusów niskopodłogowych napędzanych biopaliwami. Ta inwestycja również została dofinansowana z Funduszy Europejskich kwotą ponad 2 mln zł. – *Jedna trzecia naszego taboru pochodzi z obu wniosków. Dziś wszystkie nasze autobusy są niskopodłogowe, co jest istotne dla osób starszych i dzieci, a także dla niepełnosprawnych, których w mieście jest bardzo dużo. Siedlecki Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny jest uczelnią, na której studiuje wiele osób niepełnosprawnych, więc nowe autobusy są ważne również dla studentów jako dogodny dojazd do uczelni* – dodaje Jacek Dmowski.

Marek Rokita



foto: MPK w Siedlcach

Drugie życie...

Globalnie na gospodarkę odpadami mamy ponad 100 mln zł, z czego na gospodarkę selektywną ponad 45 mln zł. W kolejnych gminach pojawią się kolorowe kontenery, do których będzie można wrzucać posegregowane śmieci. Zmiany odczuje też przyroda i regionalna gospodarka, bo recykling może być dziś proekologicznym interesem.



foto: Jerzy Gontarz/martlink

W wielu mazowieckich domach jest już więcej niż jeden kosz na odpadki. Plastikowe opakowania po mleku, przeczytane gazety czy przeterminowane leki trafiają do osobnych pojemników. Selekcja śmieci ma jednak sens tylko wówczas, gdy odpady finalnie lądują nie na wspólnym wysypisku, a w osobnych kontenerach. Za selekcję odpowiedzialne są samorządy. Ustawa z 13 września 1996 r. nakłada na gminy obowiązek utrzymania czystości i porządku, m.in. poprzez tworzenie miejsc, gdzie mieszkańcy mogą wyrzucać posegregowane śmieci. Takie miejsca, z kilkoma kontenerami w różnych kolorach, to Punkty Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK). Można tam wyrzucać m.in.: przeterminowane leki i chemikalia, zużyte baterie i akumulatory, uszkodzony sprzęt elektryczny i elektroniczny, meble i inne odpady wielkogabarytowe, stare opony, odpady zielone, budowlane czy rozbiórkowe.

W wielu gminach Mazowsza miejsca selektywnej zbiórki odpadów już istnieją. Sporo jest jednak białych plam. Dzięki wsparciu RPO WM na lata 2014-2020 na mapie województwa przybędzie PSZOK-ów. Nacisk na selektywną zbiórkę to priorytet obecnej perspektywy finansowej w obszarze gospodarki odpadami. Wcześniej działania skupiały się na ratowaniu obszarów zdewastowanych i zdegradowanych przyrodniczo przez wysypiska odpadów. – W poprzedniej perspektywie na 40 projektów z działania 4.2 „Ochrona powierzchni ziemi” 21 dotyczyło rekultywacji wysypisk śmieci – przypomina Jacek Lachert z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. – Obecnie coraz więcej gmin jest zainteresowanych zakładaniem PSZOK-ów w ramach działania 5.2 „Gospodarka odpadami”. W konkursie na ich dofinansowanie złożono 21 wniosków. W grudniu br. rozpocznie się konkurs na Regionalne Instalacje Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK). I w tym przypadku samorządy wykazują duże zainteresowanie dofinansowaniem takiej formy odzyskiwania i unieszkodliwiania odpadów.

Lokalnie > globalnie

Gospodarka odpadami wymaga skoordynowanych działań na kilku poziomach – począwszy od selekcji śmieci w naszych domach, a skończywszy na działaniach o zasięgu regionalnym, krajowym i europejskim. Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami na lata 2016-2021 z uwzględnieniem lat 2022-2027 opracowany został w oparciu o wytyczne dokumentów strategicznych i instrumentów prawnych w tym zakresie, m.in. Strategii Bezpieczeństwa Energetycznego i Środowiska oraz Krajowego Planu Gospodarki Odpadami 2014, a na poziomie wojewódzkim – m.in. RPO WM 2014-2020. Również V oś priorytetowa „Gospodarka przyjazna środowisku” podkreśla znaczenie działań synergicznych w gospodarce odpadami, wodnej oraz dotyczących dziedzictwa kulturowego i ochrony przyrody. Działania rozproszone nie przynoszą zadowalających i trwałych efektów. Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami w obszarze odpadów komunalnych wytycza kilka kierunków działań na najbliższą przyszłość. Są to:

- wdrażanie sprawnie działającego systemu selektywnego zbierania odpadów (m.in. poprzez PSZOK-i)
- wdrażanie i doskonalenie nowych technologii przetwarzania odpadów (budowa instalacji do mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów, sortowni odpadów zbieranych selektywnie, zakładów termicznego przekształcania odpadów)
- redukcja nieefektywnych lokalnych składowisk odpadów komunalnych
- dostosowanie składowisk do wymogów Unii Europejskiej
- intensyfikacja edukacji ekologicznej propagującej selekcję odpadów i uświadomienie, jakim zagrożeniem dla środowiska są nielegalne składowiska śmieci.

W obiegu

Jednym z filarów gospodarki oszczędnie wykorzystującej swoje zasoby jest powtórne wykorzystanie odpadów. Śmieci to doskonały surowiec, z którego można wytworzyć nowe produkty. Spójrzmy chociażby na plastikowe odpady porolnicze. Na Mazowszu ich recyklingiem zajmuje się m.in. firma Ventus Sp. z o.o. z Ciechanowa, która w 2008 r. otrzymała niemal 3 mln zł na rozbudowę i modernizację zakładu recyklingu tworzyw sztucznych. Jed-



/ Firma Ventus zajmuje się recyklingiem plastikowych odpadów porolniczych

Gospodarka odpadami
wymaga skoordynowanych
działań na kilku poziomach
– począwszy od selekcji
śmieci w naszych
domach, a skończywszy
na działaniach o zasięgu
regionalnym, krajowym
i europejskim

nym z pośrednich jej efektów było stworzenie dodatkowych „zielonych” miejsc pracy w Ciechanowie. – *Osiem lat temu, w momencie składania wniosku o dofinansowanie, Ventus był mikroprzedsiębiorstwem zatrudniającym kilka osób, z obrotami rocznymi sięgającymi 1 mln zł. Obecnie obrót roczny to prawie 40 mln zł, zatrudniamy na umowę o pracę ok. 60 osób. Ten projekt okazał się kamieniem milowym dla nas i lokalnej społeczności* – mówi Rafał Jankowski, współwłaściciel Ventusa. Jednak duży recykler, którego potencjał przerobu śmieci wynosi teraz 20 tys. ton odpadów rocznie, to przede wszystkim ulga dla środowiska i regionalnej gospodarki odpadami. Spółka przetwarza sztuczne odpady porolnicze, głównie różnego rodzaju folie z polietylenu. Po dostarczeniu do zakładu są one sortowane, rozdrabniane, cięte, myte, suszone, poddawane zagęszczeniu, wytłaczaniu, odgazowaniu i filtracji. W efekcie powstają granulaty do różnego rodzaju aplikacji foliowych. Można z nich wyprodukować np. wysokiej jakości cienkie folie stretch czy HDPE. Ventus dzięki unijnemu wsparciu nabrał wiatru w żagle. Prawie 90% tego, co wyprodukuje, trafia na eksport. – *Szybko okazało się, że krajowy rynek pozyskania surowca jest dla nas zbyt mały* – mówi Rafał Jankowski. – *Obecnie działamy w zakresie zatowarowa-*

nia praktycznie w całej północnej Europie. Priorytetem jest jednak Polska, dlatego stopniowo rozwijamy własną sieć zbiórki odpadów.

Przykład ciechanowskiej firmy może być inspirującym wzorem dla potencjalnych beneficjentów. A aplikować o środki w obecnej perspektywie będzie im łatwiej niż wcześniej. – *Wprowadzona została duża proekologiczna zmiana, czyli w pełni elektroniczny obieg dokumentów* – mówi Jacek Lachert z MJWPU. – *W założeniu ma on usprawnić i przyspieszyć przekazywanie korespondencji pomiędzy MJWPU a beneficjentami, zmniejsza także zużycie papieru oraz powoduje, że wszyscy mają równe szanse przy złożeniu wniosków na konkurs i nie muszą stać w kolejce do Punktu Kontaktowego.*

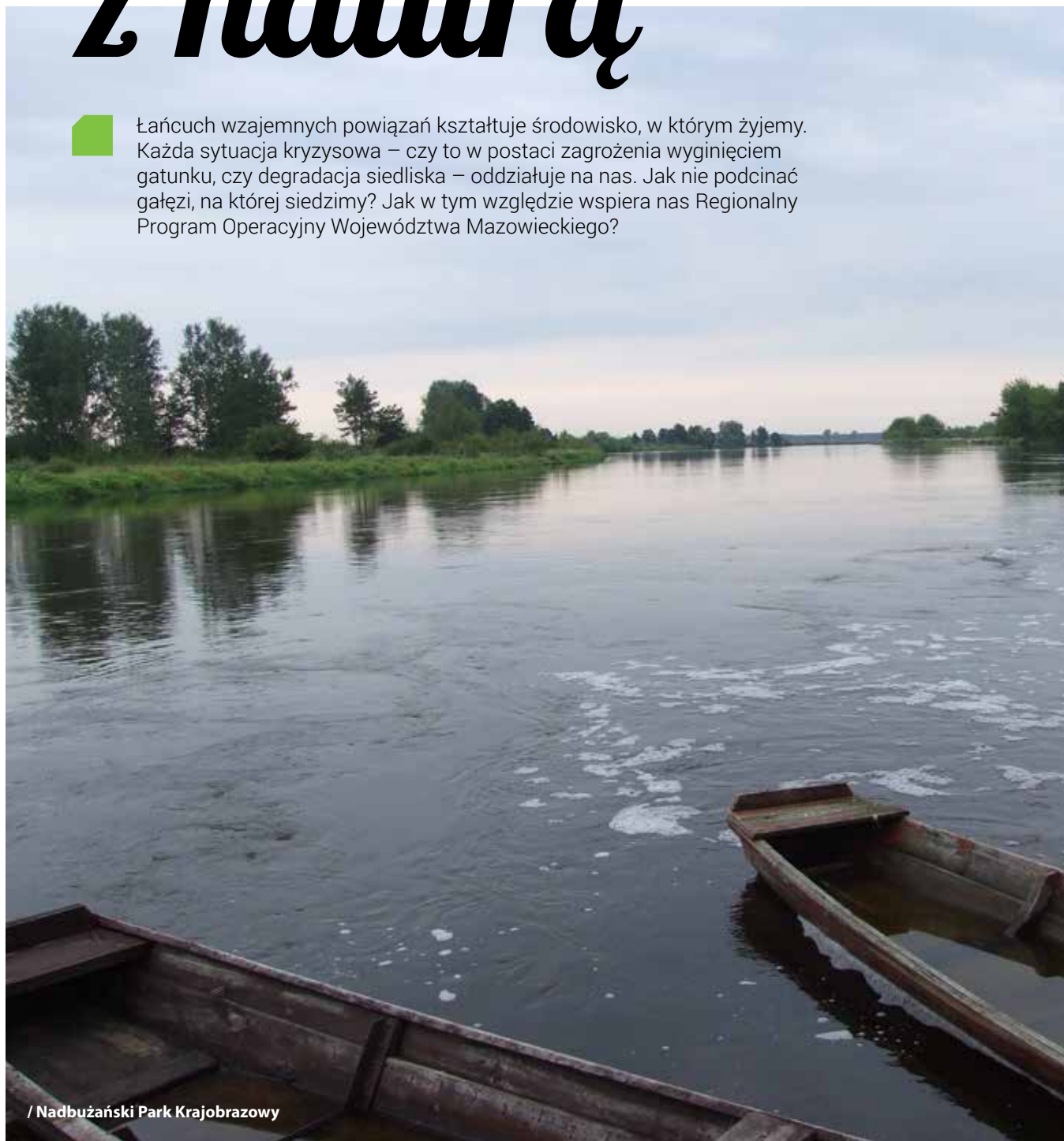
Nowoczesna technologia sprzyja środowisku. Z niepotrzebnych śmieci wytwarzamy nowe materiały i surowce. Taka metamorfoza dokonuje się w zakładach recyklingowych, ale rozsądnie gospodarować odpadami można wszędzie. I nie zapominajmy, że nasze działania lokalne wpływają na efekt globalny.

Monika Wierzyńska

W symbiozie z naturą

■ Łącuch wzajemnych powiązań kształtuje środowisko, w którym żyjemy. Każda sytuacja kryzysowa – czy to w postaci zagrożenia wyginięciem gatunku, czy degradacja siedliska – oddziałuje na nas. Jak nie podcinać gałęzi, na której siedzimy? Jak w tym względzie wspiera nas Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego?

foto. Nadbużański Park Krajobrazowy



/ Nadbużański Park Krajobrazowy

Krajobraz przyrodniczy Mazowsza – jako województwa położonego na Niżu Środkowopolskim (części Niżu Środkowoeuropejskiego) – kształtują doliny rzek, takich jak Wisła, Bug, Narew i Pilica, wraz z dopływami (m.in. Wkrą, Bzurą, Wilgą, Jeziorą, Świdrem, Skrwą czy Liwcem), oraz kompleksy leśne. Puszcza Kampinoska, wchodząca w skład Kampinoskiego Parku Narodowego, a także puszcze: Bolimowska, Kozienicka, Stromecka, Kurpiowska, Łochowska czy Biała zajmują znaczną część regionu. Perłą wśród nich jest Kampinoski PN utworzony w 1959 r., trzeci pod względem wielkości park narodowy w Polsce, który ma także status Rezerwatu Biosfery UNESCO. Nie można też zapominać o wartości przyrodniczo-krajobrazowej terenów ukształtowanych przez lodowiec, zwłaszcza w powiecie mińskim czy jezior w okolicach Łącka i Gostynina. Mamy więc o co zabiegać.

W Polsce ochrona przyrody jest regulowana przepisami Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. Jak czytamy: „Ochrona przyrody, w rozumieniu ustawy, polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworców i składników przyrody”. Wśród jej celów wskazano w dokumencie m.in. utrzymanie procesów ekologicznych i stabilności ekosystemów, zachowanie różnorodności biologicznej, zachowanie dziedzictwa geologicznego i paleontologicznego, zapewnienie ciągłości istnienia gatunków roślin, zwierząt i grzybów, wraz z ich siedliskami, ochronę walorów krajobrazowych, zieleni w miastach i wsiach oraz zadrzewień czy kształtowanie właściwych postaw człowieka wobec przyrody przez edukację, informowanie i promocję.

Zielono nam

W Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Mazowieckiego 2014-2020 z szeroko pojętą ochroną przyrody związane jest działanie 5.4 „Ochrona bioróżnorodności” (alokacja: 1,8 mln euro). W jego ramach można zrealizować 4 typy projektów. Są nimi:

1. Ochrona *in-situ* i *ex-situ* zagrożonych gatunków i siedlisk przyrodniczych m.in. poprzez: wykaszanie i odkrzaczanie, wysiew nasion, nasadzenia, introdukcję i reintrodukcję osobników gatunków chronionych i zagrożonych, uprawy zachowawcze, usuwanie obcych gatunków inwazyjnych z terenów cennych przyrodniczo.
2. Budowa i modernizacja infrastruktury służącej ochronie, przywróceniu właściwego stanu siedlisk przyrodniczych i gatunków (np. pracowni badawczych, wylęgarni jaj i ikry, azylów dla zwierząt), pogłębianie i oczyszczanie naturalnych zbiorników wodnych, budowa zastawek i innych urządzeń wodnych w celu poprawy siedlisk chronionych gatunków, urządzeń do inwentaryzacji i monitoringu gatunków.
3. Ograniczanie negatywnego wpływu ruchu turystycznego (budowa m.in. wież i pomostów widokowych, wiat, wyznaczanie i budowa ścieżek przyrodniczo-edukacyjnych), promocja lokalnych zasobów przyrodniczych poprzez przygotowywanie wydawnictw (np. przewodników, folderów czy map), organizację konkursów i kampanii edukacyjno-informacyjnych.
4. Opracowanie planów ochrony dla obszarów cennych przyrodniczo, w szczególności dla parków krajobrazowych i rezerwatów.

Naczynia połączone

Przygotowując projekt służący ochronie bioróżnorodności, warto łączyć w nim kilka typów ww. działań, dzięki czemu założone i przeprowadza-

W projektach służących
ochronie bioróżnorodności
inwestycje powinny być
wielopłaszczyznowe
i komplementarne

ne inwestycje będą wielopłaszczyznowe i komplementarne. Przyroda to system naczyń połączonych – do jej skutecznej ochrony niezbędne są inicjatywy spójne, obejmujące kilka obszarów/pięter jej organizacji i oddziaływania.

Przykładem kompleksowego podejścia do ochrony lokalnych zasobów natury jest m.in. projekt Powiatu Płockiego, który pozytywnie przeszedł zakończony w grudniu 2015 r. nabór w ramach działania 5.4 o nazwie „Ochrona bioróżnorodności oraz ograniczenie negatywnego oddziaływania ruchu turystycznego na obszary cenne przyrodniczo i promowanie lokalnych walorów przyrodniczych na terenie powiatu płockiego” (wartość: ok. 3,2 mln zł, dofinansowanie UE: ok. 2,6 zł). Na obszarze objętym projektem znajduje się Brudzeński Park Krajobrazowy założony w dolinie Skrwę Prawej, gdzie został wydzielony m.in. rezerwat Sikórz. Planowane w projekcie – we współpracy z nadleśnictwami Płock i Łąck – odnowienie szlaków turystyczno-rekreacyjnych ma ograniczyć negatywne oddziaływanie ruchu turystycznego w Brudzeńskim Parku

Bioróżnorodność

– zróżnicowanie wszystkich żywych organizmów występujących na Ziemi w ekosystemach lądowych, morskich i słodkowodnych oraz w zespołach ekologicznych, których są częścią.

Różnorodność biologiczna przyrody występuje na trzech poziomach organizacji przyrody: genetycznym, gatunkowym i ponadgatunkowym.

Główne zagrożenia różnorodności biologicznej:

- leśnictwo
- rolnictwo
- rybactwo i wędkarstwo
- gospodarka łowiecka
- gospodarka wodna i morska
- zagospodarowanie przestrzenne.

Źródło: Konwencja o różnorodności biologicznej, podpisana w 1992 r. podczas Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro



fot. Dariusz Bogdał

/ Brudzeński Park Krajobrazowy

Krajobrazowym, a także w pobliskim rezerwacie Brwilno. – *Wzdłuż brzegów Wisły, na długości ok. 70 km, powstaną nowe trasy turystyczne z miejscami do wypoczynku i edukacji* – informuje starosta plocki Mariusz Bieniek. – Po prawej stronie Wisły wyznaczona zostanie ścieżka rowerowa między Wyszogrodem a Brwilnem, a po lewej – między Plockiem a Gąbinem.

Odnowione mają być również ścieżki nordic walking w Sikorzu i Brwilnie oraz ścieżki edukacyjne w Cierszewie i Sikorzu. Nad Jeziorem Łąckim Dużym pojawią się nowe miejsca wypoczynku i rekreacji, plaża dla turystów, punkt widokowy, parking oraz leśny amfiteatr. Pomost pływający oraz budynek gospodarki rybackiej przejdą remont.

Zaplanowane w projekcie działania edukacyjne związane będą z zakładaniem we współpracy z naukowcami z Ogrodu Botanicznego Polskiej Akademii Nauk miniogrodów botanicznych. Wzbogacą one bazę dydaktyczną zespołów szkół w Wyszogrodzie, Gąbinie i Plocku. Na terenie Nadleśnictwa Łąck zostanie założony Las Dendrologiczny, gdzie będzie można podziwiać różnorodne odmiany drzew i krzewów. Planowane są także stałe wystawy ekologiczne. W wyluszcarni szyszek w Łącku zorganizowana zostanie ekspozycja „Wokół nasion”, uatrakcyjniona m.in. edukacyjnymi zestawami interaktywnymi. Z kolei w Muzeum Wisły w Wyszogrodzie powstanie wystawa poświęcona faunie i florze rzeki Wisły.

Ważnym komponentem projektu będzie w ramach ochrony *in situ* budowa i rozmieszczenie w terenie prawie 700 budek lęgowych dla przedstawicieli fauny i awifauny na terenie Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego. W schronisku dla dzikich zwierząt w Miszewie Murowanym przeprowadzona zostanie modernizacja.

Elementem edukacyjnym, ale i promującym działania podjęte w projekcie ma być portal edukacji ekologicznej oraz ulotki, plakaty, przewodniki przyrodnicze oraz przewodnik inwestycyjny dla małych i średnich przedsiębiorców. Mobilna aplikacja na smartfony i tablety, ułatwiająca wędrówkę po szlakach turystycznych powiatu plockiego, to z kolei odpowiedź na potrzeby nowoczesnego turysty.

Agata Rokita

Formy ochrony przyrody w województwie mazowieckim

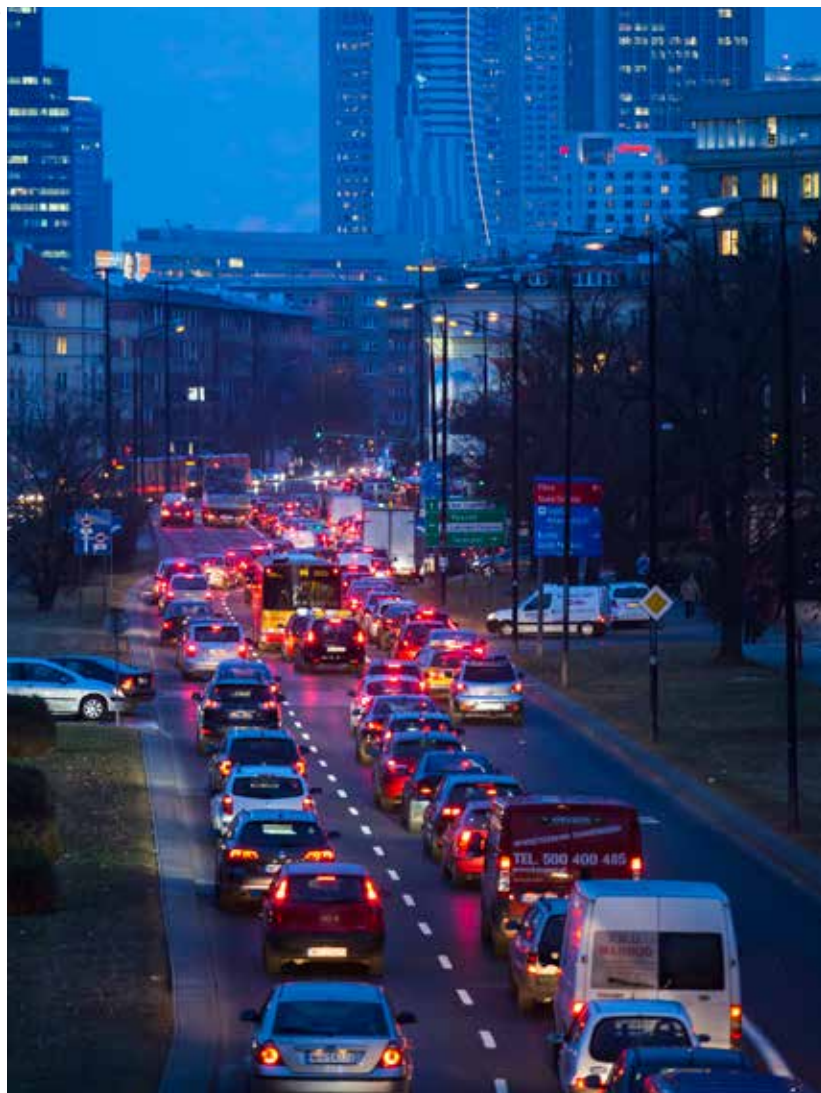
- parki narodowe: **1**
- rezerваты przyrody: **189**
- parki krajobrazowe: **9**
- obszary chronionego krajobrazu: **30**
- obszary Natura 2000
 - obszary specjalnej ochrony ptaków: **16**
 - obszary mające znaczenie dla Wspólnoty (przyszłe specjalne obszary ochrony siedlisk): **59**
 - obszary ochrony ptaków i siedlisk przyrodniczych: **1**
- pomniki przyrody: **4272**
- stanowiska dokumentacyjne: **6**
- użytki ekologiczne: **882**
- zespoły przyrodniczo-krajobrazowe: **35**

Źródło: <http://warszawa.rdos.gov.pl/>

Drogi rozwoju

Już za kilka lat mieszkańcy Radomia, Warszawy czy niewielkiego Solca nad Wisłą będą podróżować tak samo wygodnie, bezpiecznie i sprawnie. Ponad 367 mln euro z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego zostanie zainwestowane w drogi i szyny w ramach VII osi priorytetowej „Rozwój regionalnego systemu transportowego”. Cel to dobrze skomunikowane Mazowsze – zarówno wewnątrz, jak i z innymi województwami i krajami Unii Europejskiej.

fot. Franek Mazur



Kierowcom z Mazowsza, ale i spoza regionu, poprzednia perspektywa budżetowa może się kojarzyć z... korkami. Inwestycje drogowe na sporą skalę niejednokrotnie wymagały od zmotoryzowanych cierpliwości. Było jednak warto. Ze środków perspektywy 2007-2013 wybudowano 130 km dróg, w tym 21 km dróg wojewódzkich. Zmodernizowano 1200 km dróg regionalnych, w tym 130 km dróg wojewódzkich. W nowym rozdzianie te wskaźniki jeszcze wzrosną, choć to nie statystyki wyrażone w kilometrach są tu priorytetem. Najważniejsze zadanie to poprawa stanu infrastruktury drogowej na Mazowszu i wzrost spójności z układem dróg krajowych, w tym z Transeuropejską Siecią Transportową (TEN-T).

Na realizację projektów z obszaru drogowego RPO przewiduje 232,3 mln euro. Zakończyły się już pierwsze dwa konkursy dotyczące budowy i rozbudowy dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Mazowieckie samorządy złożyły 43 wnioski o łącznej wartości ponad 490 mln zł. Oprócz konkursów będą przeprowadzane również nabory w trybie pozakonkursowym, co pozwoli na realizację projektów o kluczowym znaczeniu dla rozwoju regionu. W planach są przede wszystkim budowy i przebudowy dróg wojewódzkich leżących w ciągach komunikacyjnych stanowiących połączenie z systemem dróg krajowych lub siecią TEN-T. Krajowe i regionalne plany inwestycyjne muszą uwzględniać przebieg tej sieci. I tak jest w przypadku RPO WM, który ma wesprzeć m.in. udrożnienie warszawskiego węzła TEN-T. Inwestycje w tym zakresie obejmują nie tylko budowę i modernizację samych dróg, ale też poprawę bezpieczeństwa i przepustowości ruchu.



fot. Koleje Mazowieckie

Połączone subregiony

Mazowieckie to jeden z lepiej rozwiniętych regionów UE, ale też wewnętrznie zróżnicowany, m.in. pod względem sieci drogowej. Inaczej wygląda sytuacja w Warszawie, inaczej z dala od stolicy. Dla samorządów z dalszych obszarów regionu fundusze unijne są szansą, by zbliżyć się do najlepszych. Inwestycje obejmą drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne w ramach planów inwestycyjnych dla tzw. subregionów problemowych (ostrołęcko-siedlecki, płocko-ciechanowski, radomski). Wartość alokacji dla dróg lokalnych nie przekroczy jednak 15% przewidzianych dla transportu drogowego. – *Wspierane będą przede wszystkim drogi wskazane w Kontrakcie Terytorialnym oraz drogi lokalne zapewniające konieczne bezpośrednie połączenia z siecią TEN-T,*

przejściami granicznymi, portami lotniczymi, morskimi, terminalami towarowymi, centrami lub platformami logistycznymi – wyjaśnia Dorota Kotecka, kierownik Wydziału Wdrażania Projektów z obszaru e-usług i transportu w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych. – *Ich realizacja wpłynie szczególnie na poprawę spójności oraz dostępności wewnętrznej województwa.*

Priorytetowo traktowane będą projekty przekładające się na zwiększenie mobilności mieszkańców oraz ułatwiające dostęp do regionalnych rynków pracy. – *Inwestycja w trasę prowadzącą do głównej stacji kolejowej w okolicy ułatwi dotarcie do pracy, szkoły lub na uczelnię* – mówi Dorota Kotecka. – *Dogodne połączenie z lotniskiem to magnes dla przedsiębiorców i turystów. Dobrze zaplanowana siatka komunika-*

Czym jest TEN-T

Transeuropejską Sieć Transportową tworzą:

- szlaki drogowe, kolejowe, lotnicze, morskie oraz rzeczne stanowiące najważniejsze połączenia z punktu widzenia rozwoju Unii Europejskiej
- porty morskie, lotnicze, śródlądowe i terminale drogowo-kolejowe.

W skład TEN-T wchodzi również inteligentne systemy transportowe poprawiające przepustowość sieci, bezpieczeństwo ruchu i zmniejszające zanieczyszczenie środowiska. Sieć ma zapewnić spójność terytorialną UE i usprawnić swobodny przepływ osób oraz towarów. Efektywna TEN-T stymuluje wzrost gospodarczy krajów Unii oraz podnosi konkurencyjność gospodarek państw członkowskich i UE w skali globalnej.

Kluczowe cele rozwoju TEN-T:

- integracja różnych rodzajów transportu
- polepszenie lub utrzymanie jakości infrastruktury transportowej

- usunięcie brakujących ogniw i wąskich gardeł, w tym na odcinkach transgranicznych
- promowanie efektywnego wykorzystywania infrastruktury transportowej
- promocja alternatywnych, zwłaszcza bez- lub niskoemisyjnych źródeł energii i układów napędowych
- ograniczanie negatywnego oddziaływania transportu kolejowego i drogowego na obszarach miejskich.

TEN-T wytycza 9 korytarzy sieci bazowej, które – zgodnie z zamierzeniami Unii Europejskiej – mają być wdrożone do 2030 r. Dwa z nich przebiegają przez Warszawę i Mazowsze, są to korytarze Bałtyk – Adriatyk i Morze Północne – Bałtyk.

Źródło: <http://mib.gov.pl/>

cyjna oznacza też większy potencjał regionu do przyciągania inwestorów, a w efekcie możliwość utworzenia nowych miejsc pracy. Za kilka lat Mazowsze ma być regionem, po którym będzie się podróżować sprawnie (m.in. dzięki likwidacji tzw. wąskich gardeł), bezpiecznie (powstaną np. obwodnice miast) i wygodnie (m.in. zmniejszy się natężenie ruchu). Także bardziej ekologicznie, bo poprawa stanu środowiska naturalnego nadal jest ważnym celem.

Fundusze suną po szynach

135 mln euro – taki zastrzyk z budżetu RPO WM na lata 2014-2020 otrzyma transport kolejowy. Te fundusze mają sprawić, że w niedalekiej przyszłości z usług kolei skorzysta więcej osób niż dziś, a sama podróż będzie bardziej komfortowa. Cel wcale nie jest prosty, bo wymaga szeroko zakrojonych inwestycji, takich jak budowa, przebudowa czy unowocześnienie linii kolejowych o znaczeniu regionalnym, zakup i modernizacja taboru kolejowego wraz z budową i podniesieniem standardów zapleczy technicznych do obsługi i serwisowania pojazdów szynowych. Dzięki realizacji projektów dofinansowanych z RPO uruchomione zostaną nowe połączenia, zarówno przewoźników osobowych, jak i towarowych. Pojawiają się nowe połączenia kolejowe do obszarów strategicznych, takich jak porty lotnicze, strefy przemysłowe i ekonomiczne na terenie Mazowsza. Na modernizację czeka np. linia kolejowa Kutno – Płock czy Ostrołęka – Chorzels (57 km). Podobnie jak w transporcie drogowym, kierunki działań na kolei wyznaczają m.in. korytarze sieci TEN-T. – W związku z dotychczas prowadzonymi w województwie modernizacjami linii głównych konieczna staje się przede wszystkim poprawa jakości linii o znaczeniu regionalnym, a także budowa nowych odcinków linii kolejowych na obszarach o ograniczonej dostępności i niskiej gęstości istniejącej sieci, np. na terenach północno-zachodniego Mazowsza – mówi Dorota Kotecka.

By zmienić nawyki komunikacyjne mieszkańców regionu, trzeba również podnieść jakość usług na kolei. Pasażerowie spodziewają się nie tylko czystych i komfortowych przedziałów, ale też punktualności czy większej częstotliwości kursów. Tu jest jeszcze sporo do nadrobienia. – Pomimo przeprowadzenia we wcześniejszych latach wielu modernizacji elektrycznych zespołów trakcyjnych, które stanowią znaczną część taboru Kolei Mazowieckich, oraz zakupienia nowego taboru, potrzeby w tym zakresie nadal są bardzo duże – zaznacza Dorota Kotecka. – Konieczne są inwestycje poprawiające liczbę i jakość taboru. Wsparcie zostanie skierowane na poprawę stanu taboru kolejowego przewoźnika świadczącego usługi w zakresie regionalnego transportu kolejowego oraz zapewnienie zapleczy utrzymaniowo-naprawczych do bieżącej obsługi technicznej pojazdów szynowych.

Drogi i linie kolejowe są dla regionu niczym naczynia krwionośne dla organizmu. Od tego, czy są drożne i bezpieczne, zależy nie tylko komfort mieszkańców, ale też rozwój i sprawne funkcjonowanie gospodarki. Nie tylko lokalnej. Dzięki paliwu z Regionalnego Programu Operacyjnego Mazowsze może dojechać całkiem daleko.

Monika Wierzyńska



foto: Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich

Wrota na Lubelszczyznę

Mieszkańcy Lipska i Solca nad Wisłą, dwóch sąsiadujących ze sobą gmin południowego Mazowsza, od jakiegoś czasu żyją na placu budowy. A dokładnie – wielkiej przebudowy drogi nr 747. Prawie rok temu zakończono pierwszy etap inwestycji. Oddano wtedy do użytku 1,3 km drogi dojazdowej do mostu na Wiśle.

Drugi etap właśnie się zaczął. Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich przekazał wykonawcy plac budowy. – Drogowcy zaczęli pracę nad 8,5-kilometrowym odcinkiem drogi prowadzonej nowym śladem po południowej stronie obydwu gmin, od skrzyżowania z drogą nr 754 do drogi krajowej nr 79. Na potrzeby budowy nowego przebiegu drogi wykupiono ok. 25 ha gruntów za ponad 2 mln zł. Wzdłuż całej długości drogi wybudowane zostaną drogi serwisowe niezbędne do obsługi przylegających nieruchomości. Do końca 2016 r. przeprowadzimy wycinkę drzew znajdujących się na terenie inwestycji – wylicza Monika Burdon, rzecznik Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Największy zakres robót drogowych zaplanowano na przyszły rok. Wtedy wybudowane zostaną m.in. dwa wiadukty: trój- i pięcioprzęsłowy. Te 8,5 km drogi będzie kosztowało ponad 34 mln zł (80% sfinansuje RPO WM). Umowa przewiduje zakończenie drugiego etapu prac w sierpniu 2018 r. Prace projektowe nad trzecim etapem – drogą od Lipska do Iłży (30 km) – trwają. Cała kilkusetpowa inwestycja ma ogromne znaczenie: lokalne, regionalne i ponadregionalne. – Ta droga otwiera Mazowsze na Lubelszczyznę i odwrotnie – mówi Monika Burdon. – Dzięki niej poprawimy dostępność komunikacyjną naszego regionu, podniesimy atrakcyjność inwestycyjną zarówno Lubelszczyzny, jak i południowej części Mazowsza. Uważam, że to jest największa wartość dodana tego projektu. Rozbudowa drogi 747 jest rezultatem współdziałania samorządów Mazowsza i Lubelszczyzny.

Pielegnujemy relacje

Platforma współpracy – tak można określić kolejne wydarzenie z cyklu Mazowieckich Dni Partnerstwa. Jego uczestnicy poznali od kuchni zasady rządzące projektami realizowanymi w partnerstwie ponadnarodowym.



foto: Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych (4)

Cenna wiedza, dzielenie się doświadczeniami ze zrealizowanych projektów i nawiązywanie relacji pod przyszłe działania i aktywności projektowe – to najważniejsze rezultaty Mazowieckich Dni Partnerstwa (MDP). W dniach 20–22 września w ramach MDP odbyło się kolejne wydarzenie o charakterze konferencyjnym i networkingowym. Tym razem swoimi doświadczeniami z realizacji przedsięwzięć partnerskich dzieliły się polskie i zagraniczne organizacje oraz firmy. Nowe kontakty mogą się wkrótce przydać w realizacji projektów partnerskich współfinansowanych m.in. z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014–2020.

Różnice kulturowe

Partnerstwo jest wyzwaniem, a partnerstwo ponadnarodowe to jak równanie z wieloma niewiadomymi. Agnieszka Sławska, dyrektor Biura Obsługi Działalności Naukowej w Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie, współprowadziła warsztat dotyczący różnic kulturowych. Wskazuje na kilka obszarów, w których możemy napotkać bariery: – *W ekipie międzynarodowej ludzie różnie postrzegają terminowość. Niektórzy termin zakończenia jakiegoś działania mogą potraktować przez przypadek jako moment, gdy trzeba zacząć się przyglądać danemu tematowi. Funkcjonują tu pewne stereotypy. Na przykład Niemcy czy Austriacy są do bólu terminowi i trzymają się przyjętych zasad. Na początku współpracy będą też zadawać tysiące szczegółowych pytań, by doprecyzować wszystkie ustalenia. I to akurat często się potwierdza. O Hiszpanach z kolei mówi się, że bardzo swobodnie podchodzą do terminowości. Nie jest to regułą, ale w takiej sytuacji, gdy jako lider mamy jakieś wątpliwości, najlepiej stale monitorować przyjęty harmonogram* – mówi Agnieszka Sławska.

Przed podjęciem współpracy z zagranicznym partnerem warto zapoznać się z historią i kulturą danego kraju. – *Wtedy zdobędziemy większą świadomość różnic kulturowych. Może to dziś dziwić, ale na przykład nie wszędzie równie poważnie traktowane są polecenia wydawane przez kobiety* – dodaje Agnieszka Sławska.

Podstawą dobrego partnerstwa jest trwająca współpraca. – *Na ten element wskazywali wszyscy uczestnicy debaty podczas MDP. Ponadto istotna jest wspólnota celów. W komunikacji znaczenie ma zrozumienie różnic kulturowych, zwłaszcza w relacjach międzynarodowych, gdzie sukces gwarantuje nie tylko doskonałe przygotowanie merytoryczne partnerów, ale także uwzględnienie odmiennych stylów działania oraz wysoki poziom znajomości języków obcych* – mówi Urszula Dziewit-Gontowska, koordynator Centrum Diagnostyki i Rozwoju Kompetencji w firmie Inwenta (partner MDP).

Warto podchodzić do partnerów z tolerancją i zrozumieniem. Ale sytuacja, w której partner o nic nie pyta, może być dla nas ostrzeżeniem. – *Podczas realizacji projektów ponadnarodowych zwykle posługujemy się językiem angielskim. Należy przyjąć, że wśród partnerów może być różny poziom znajomości tego języka. Radzę, by na wszelki wypadek nie używać wysublimowanego słownictwa, ale prostego, by mieć pewność, że wszyscy rozumieją, o czym mowa* – dodaje Agnieszka Sławska.

Ważna jest też geografia. Gdy nasz partner mieszka w odległym kraju, np. w Japonii czy USA, dzieli nas duża różnica czasu. Wyznaczajmy takie godziny

konsultacji telefonicznych czy internetowych, by nikt nie musiał wstawać w środku nocy.

Przygotowanie do współpracy

Czy partnerstwo można zawiązać na odległość? Zdaniem Urszuli Dziewit-Gontowskiej jest to raczej niemożliwe. – *Zdalnie nawiązywane relacje nigdy nie zastąpią spotkań face to face. Kontakty na odległość niejednokrotnie noszą znamiona powierzchowności i braku poczucia odpowiedzialności za wspólne działania partnerów. Do takich wniosków dochodzę po kilku zrealizowanych w partnerstwie projektach i po kilku nieudanych próbach nawiązania relacji na odległość* – mówi.

Lider projektu musi
zaplanować tzw. zasoby
ludzkie, czyli wiedzieć,
kto będzie odpowiedzialny
za wykonanie
poszczególnych zadań

Przekonuje też, że osobista znajomość partnera daje poczucie bezpieczeństwa choćby podczas przygotowywania dokumentacji projektowej. – *A prawidłowo przygotowana dokumentacja to co najmniej połowa sukcesu. Dzięki bezpośrednim spotkaniom mamy okazję nauczyć się poprawnie ze sobą komunikować – uzupełnia przedstawicielka Inwenty.*

Sprawdza się także inna reguła – i to przy realizacji wszystkich projektów: im więcej czasu poświęcimy na przygotowania, tym mniej problemów zaszkoczy nas podczas współpracy. – *Warto poświęcić energię na wyjaśnienie specyfiki projektu. Powinniśmy się upewnić, że wszyscy partnerzy tak samo rozumieją przyjęte cele i metody* – mówi Agnieszka Sławska.

– *Istotne znaczenie ma staranne i dokładne opisanie warunków współpracy już na etapie przygotowywania wniosku: od określenia zakresu odpowiedzialności partnerów, po metody rozwiązywania sporów* – zgadza się Urszula Dziewit-Gontowska. Zwracali na to uwagę także inni uczestnicy debaty. – *Lider projektu musi zaplanować tzw. zasoby ludzkie, czyli wiedzieć, kto będzie odpowiedzialny za wykonanie poszczególnych zadań. Zasady współpracy trzeba spisać w formie umowy. Warto w niej też wziąć pod uwagę regulacje dotyczące prawa do wypracowanej własności intelektualnej* – dodaje przedstawicielka Akademii Leona Koźmińskiego.



A jak podejść do rozwiązywania konfliktów? – Najlepiej na samym początku współpracy ustalić, w jakich sytuacjach musi wkroczyć do akcji koordynator. I czy sam podejmuje decyzje, czy jednak wszyscy partnerzy współdecydują, np. poprzez głosowanie – radzi Agnieszka Sławska.

– Aby odnieść sukces w realizacji projektu, istotny jest różny poziom rozwoju partnerskich organizacji. To pozwala wypracować i przetestować innowacyjne rozwiązania – podsumowuje Urszula Dziewit-Gontowska.

Korzyści ze spotkania

Te trzy dni posłużyły poznaniu partnerów, ich doświadczeń, obszarów działania, potrzeb w zakresie projektów. Uczestnicy zgodnie uznali MDP za jedno z najbardziej konkretnych narzędzi w nawiązywaniu relacji partnerskich.

– Każdy z nas miał okazję poznać co najmniej kilkanaście organizacji. To duży potencjał do rozwijania partnerstw. Oczywiście, relacje te należy pielęgnować i rozwijać, aby nie zaprzepaścić tego, co zostało wypracowane w trakcie MDP – mówi Urszula Dziewit-Gontowska.

– Nasz stolik branżowy był międzynarodowy. Siedziały przy nim osoby z Włoch, Hiszpanii, Litwy i Bułgarii. Spotkanie zaowocowało dużą liczbą nowych kontaktów. Akademia Leona Koźmińskiego otrzymała od Włochów (agencja szkoleniowa CERSEO) list intencyjny o gotowości podjęcia współpracy w zakresie projektów badawczych lub dotyczących mobilności pracowników – podsumowuje Agnieszka Sławska.

Trzydniowy tryb spotkania jest uzasadniony. Pozwala prowadzić dyskusje i rozmowy z liczną grupą potencjalnych partnerów. Jest też czas na zaprezentowanie własnych doświadczeń i potrzeb.

Jerzy Gontarz

Wrześniowe wydarzenie z cyklu MDP

Organizator: Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych (Wydział Informacji i Szkoleń Beneficjentów)

Partnerzy wydarzenia: Growing Institute, Fundacja „Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym”, Sysco Polska, Akademia Nauki, Inwenta, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (UKSW), Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie i Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej

Uczestnicy z zagranicy to przedstawiciele 9 krajów: Włoch, Niemiec, Szwecji, Bułgarii, Francji, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Litwy i Słowenii. Dyskusje przy ośmiu stolikach branżowych moderowali przedstawiciele partnerów MDP.

Obszary tematyczne: rozwój rynku pracy, rozwój MŚP, zarządzanie w przedsiębiorstwie, innowacje w zakresie zarządzania, nauka i biznes (w tym rozwój działów B+R), edukacja, przedsiębiorczość i walka z wykluczeniem społecznym

Zrównoważony rozwój - specjalność Mazowska

Chcemy żyć coraz lepiej, zwracamy uwagę na to, co jemy, jesteśmy coraz bardziej świadomi tego, jak nasze codzienne wybory wpływają na środowisko naturalne. Globalny trend zrównoważonego rozwoju to dla naszego regionu wyzwanie, ale przede wszystkim szansa. Jej wykorzystaniu służą inteligentne specjalizacje Mazowsza: bezpieczna żywność i wysoka jakość życia.



foto: Agata Rokita/Smartlink (2), StockChrona (2)

Regionalne inteligentne specjalizacje (RIS) mają być kołem zamachowym zrównoważonego rozwoju Mazowsza. – Są szansą na to, by skoncentrować inwestycje, badania naukowe, innowacyjność, energię biznesu oraz dostępne unijne środki wokół czterech obszarów, które w największym stopniu wykorzystują mocne strony naszego regionu. Zgodność ze specjalizacjami jest uwzględniana – jako kryterium dostępu lub dodatkowo punktowane – przy ocenie wniosków o dofinansowanie projektów realizowanych w ramach RPO WM. W pierwszej osi priorytetowej naszego programu (wsparcie na badania i rozwój) beneficjenci mają obowiązek realizować projekty wpisujące się w RIS, w trzeciej osi, gdzie skoncentrowaliśmy większość wsparcia dla MŚP, dodatkowo te projekty punktuje – mówi Kamila Kuleska, zastępca kierownika Wydziału Wdrażania Projektów EFRR 1.

Wybór specjalizacji stymuluje pośrednio wzrost innowacyjności i konkurencyjności wielu innych powiązanych sektorów: przemysłu medycznego i chemicznego, biotechnologii, produkcji opakowań, transportu, elektroniki, informatyki czy energetyki.

Wyjątkowa szansa

Mazowsze, kreśląc scenariusze rozwoju, musi uwzględniać fakt, że należy do największych (mieszka tu więcej ludzi niż w niejednym unijnym

państwie) i najbardziej różnorodnych regionów w Europie. – Dlatego inteligentne specjalizacje przybrały u nas nieco bardziej uniwersalny charakter. Wyznaczają kierunki, które warto wspierać, bo przełożą się na lepszy, bardziej zrównoważony rozwój Mazowsza poprzez ukierunkowanie inwestycji – mówi Kamila Kuleska, zwracając uwagę na to, że określenie „zrównoważony” ma bardzo szerokie znaczenie. Odnosi się nie tylko do wyrównywania różnic w obrębie samego Mazowsza, ale także do konieczności uwzględnienia w scenariuszach rozwoju złożonych wyzwań społecznych, gospodarczych i klimatycznych.

O konieczności zmiany paradygmatu rozwoju mówi choćby Organizacja Narodów Zjednoczonych, która poprzez swoje 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju (ang. Sustainable Development Goals) obciąża globalne rządy i biznes do osiągnięcia do 2030 r. konkretnych wyników w zakresie m.in. redukcji ubóstwa, wyższej jakości życia czy przeciwdziałania zmianom klimatycznym.

To wizja spójna z oczekiwaniami „zwykłych” mieszkańców, którzy coraz większą wagę przywiązują do jakości życia oraz kondycji środowiska naturalnego. Bardziej świadomie wybieramy to, co jemy, jak spędzamy wolny czas, jak się przemieszczamy. Cenimy wysokiej jakości edukację, nowoczesną komunikację zbiorową, proekologiczne rozwiązania i usługi.

Inteligentna specjalizacja
ma przyczyniać się do
wyrównywania dysproporcji
w dostępie do infrastruktury
i usług dla mieszkańców
poprzez wzrost atrakcyjności
całego województwa oraz
sukcesywny rozwój kapitału
społecznego

– Spełnienie tych oczekiwań to ogromne wyzwanie, szczególnie dla tak dużego i zróżnicowanego regionu jak nasz. Warto jednak spojrzeć na nie jak na wyjątkową szansę rozwojową dla mazowieckich przedsiębiorstw, zwłaszcza w kontekście wskazywanego często ryzyka pułapki średniego wzrostu. Liczymy na to, że pomimo ograniczenia środków unijnych dla Mazowsza, precyzyjnie kierowane wsparcie, uwzględniające inteligentne specjalizacje, pomoże w realizacji ambitnych, innowacyjnych przedsięwzięć, na których skorzystają także mieszkańcy naszego regionu – podsumowuje Kamila Kuleska.

Jakość życia w wielu wymiarach

Na dobrostan społeczeństwa składa się wiele czynników – z dostępem do wysokiej jakości służby zdrowia i edukacji na czele. Dążąc do poprawy jakości życia, należy uwzględnić także procesy demograficzne. Starzenie się społeczeństwa pociąga za sobą konieczność wzmocnienia dostępności i jakości wielu usług społecznych, zwłaszcza diagnostyki i terapii chorób, w tym przewlekłych. Z drugiej strony, zmiana struktury demograficznej społeczeństwa tworzy nowe rynki – produktów i usług uwzględniających szczególnie potrzeby „srebrnego” pokolenia.

Specyficznym dla Mazowsza wyzwaniem jest także polaryzacja rozwojowa województwa, przekładająca się na dysproporcje w dostępie do infrastruktury i usług dla mieszkańców. Inteligentna specjalizacja ma służyć wyrównywaniu tych różnic poprzez wzrost atrakcyjności całego województwa jako miejsca do życia oraz sukcesywny rozwój kapitału społecznego. Cel ten można osiągnąć, łącząc potencjał sektora usług z instrumentami stymulowania innowacji społecznych, zwiększając w ten sposób dostępność usług społecznych, w szczególności w zakresie edukacji, zdrowia, bezpieczeństwa, pracy i spędzania czasu wolnego.



Zróznicowanie obszaru znajduje odzwierciedlenie w zestawieniu priorytetowych badań i celów badawczych określonych w ramach inteligentnej specjalizacji wysoka jakość życia. Składa się na nią 30 kierunków badań, w tym ponad 20 wyodrębnionych w ramach dwóch podobszarów: zdrowie i kosmetyka.

Zdrowie na talerzu

Na jakość życia bardzo istotny – jeśli nie największy – wpływ ma stan zdrowia fizycznego i psychicznego. Ten zaś jest nierozdzielnie związany ze sposobem odżywiania się: zbilansowana, bazująca na zdrowych i bezpiecznych składnikach dieta to najlepsza recepta na zdrowie i dobre samopoczucie.

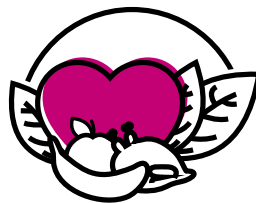
Polacy przykładają coraz większą uwagę do trybu życia, co przekłada się na zmianę nawyków żywieniowych. Szukamy produktów zdrowych, naturalnych, z pewnego źródła. Bardzo wysoko oceniamy jakość i bezpieczeństwo polskiej żywności – z badania „Żywność w Polsce”, zrealizowanego w październiku 2016 r. przez Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin, wynika, że niemal 80% Polaków ufa polskiemu plonom, uważając rodzime warzywa i owoce za bezpieczne dla zdrowia.

Bardziej świadome wybory żywieniowe to wielka szansa dla Mazowsza. Sektor rolno-spożywczy zawsze miał i ma nadal ogromne znaczenie dla gospodarki regionu. Mazowsze jest w Polsce liderem pod względem produkcji m.in. owoców, warzyw i mleka. Producenci i przetwórcy wzmacniają historycznie silną pozycję ciągłymi inwestycjami w innowacyjność, jakość i bezpieczeństwo. Inteligentna specjalizacja bezpieczna żywność może stanowić dla nich kolejny impuls rozwojowy.

Na potencjał tej specjalizacji składa się nie tylko rozwinięta baza produkcyjna oraz znaczna liczba zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego, ale także silne zaplecze naukowe (m.in. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego). Celem specjalizacji jest wdrożenie i utrwalenie standardów produkcji i przetwórstwa zgodnych z ideą zrównoważonego rozwoju i wysokiej efektywności energetycznej oraz wzmocnienie pozycji konkurencyjnej regionu i regionalnych marek sektora rolno-spożywczego na rynku krajowym i za granicą.

Małgorzata Remisiewicz

Wybrane kierunki badań



Bezpieczna żywność

proekologiczne techniki i metody upraw; wytwarzanie żywności wysokiej jakości (w tym środków spożywczych specjalnego przeznaczenia i żywności funkcjonalnej); rozwój nowych produktów spożywczych; rozwiązania służące lepszej ocenie bezpieczeństwa żywności i jej pochodzenia; wsparcie dla tradycyjnej produkcji żywności w oparciu o rodzime lokalne lub regionalne surowce i stare receptury; wydłużanie okresu przydatności żywności do spożycia; biodegradowalne opakowania; nowe dodatki technologiczne (aromaty, mieszanki smakowe etc.)



Wysoka jakość życia

systemy monitorowania zagrożeń oraz zarządzania; proekologiczne tworzywa do różnych zastosowań; technologie IT zwiększające dostęp do wiedzy i informacji; komunikacja w przestrzeni publicznej; systemy edukacyjne i walidujące wiedzę; rozwój urządzeń do wykrywania niebezpiecznych substancji; środowiskowe rozwiązania technologiczne



Podobszar tematyczny: zdrowie

systemy telemedyczne; nowe metody terapii i diagnostyki nowotworów; nowe materiały i technologie dla medycyny i farmacji; diagnostyka i terapia chorób układu krążenia; indywidualne środki ochrony dróg oddechowych



Podobszar tematyczny: kosmetyka

badania nad nowymi składnikami i poprawą aktywności stosowanych składników; rozwój technologii produkcji, optymalizacja kosztów i jakości; nowe formułacje o przedłużonym działaniu; wielofunkcyjne produkty ochronno-upiększające; rozwiązania zwiększające bezpieczeństwo produktów kosmetycznych i ich działania terapeutyczne; większy udział surowców naturalnych; rozwiązania kosmetyczne podnoszące dobrostan starzejącego się społeczeństwa

Parasol dla rozwoju

Wzmacnianie innowacyjności mazowieckich przedsiębiorstw jest warunkiem koniecznym rozwoju naszego regionu. Małe i średnie firmy, które chcą wzmacniać swoje zaplecze B+R lub skomercjalizować wyniki swoich prac badawczo-rozwojowych, mogą starać się o dofinansowanie w konkursach organizowanych w ramach działań 1.2 oraz 3.3.



foto: Stockchroma (3)

Mazowsze jest lokomotywą polskiej innowacyjności. Nasz region ma najwyższy w kraju wskaźnik relacji nakładów na działalność badawczą i rozwojową do PKB. W niektórych obszarach prymat jest niemal całkowity: w sektorze usług aż 78% wszystkich poniesionych w kraju wydatków na innowacje było udziałem firm z naszego regionu. Mazowsze to również największy beneficjent środków unijnych przeznaczonych na realizację projektów badawczo-naukowych oraz teleinformatycznych.

Skracać dystans

Nie powinniśmy jednak popadać w samozachwyty. Aspiracją i punktem odniesienia winny być dla nas najbardziej rozwinięte regiony Unii Europejskiej, które kołem zamachowym swoich gospodarek uczyniły właśnie innowacyjność. Do nich wiele nam brakuje – i skrócenie tego dystansu jest warunkiem koniecznym długofalowego, zrównoważonego rozwoju Mazowsza. Liderów innowacji wśród europejskich regionów wskazują autorzy „Regional Innovation Scoreboard 2016”, cyklicznego rankingu tworzonego przez Komisję Europejską. Przyporządkowanie regionów do jednej z czterech grup odbywa się na podstawie oceny 25 wskaźników w największym stopniu sprzyjających innowacyjności. Mazowsze, z nieznacznie lepszym wynikiem niż w poprzedniej edycji, znalazło się w trzeciej grupie – regionów umiarkowanie innowacyjnych. Podobną notę otrzymało 8 innych polskich województw, 7 zakwalifikowano do „skromnych” innowatorów.

Jak wynika z zestawienia, Mazowsze należy do unijnych prymusów (wynik powyżej 120% unijnej średniej) pod względem odsetka osób w wieku 30-34 lat z wykształceniem wyższym. Plasujemy się też wysoko (90-120% unijnej średniej) w zestawieniu publicznych wydatków na badania i rozwój.

Niestety, Mazowsze – podobnie jak pozostałe polskie województwa – lokuje się w unijnym ogonie (z wynikiem poniżej 50% unijnej średniej), jeśli chodzi



Najbardziej rozwinięte regiony Unii Europejskiej kołem zamachowym swoich gospodarek uczyniły innowacyjność. Bierzmy z nich przykład



o odsetek firm z sektora MŚP, które tworzą i rozwijają własne innowacje. Dla porównania: w sąsiednich Niemczech powyżej 120% unijnej średniej lokują się niemal wszystkie (z wyjątkiem jednego) landy. Jak wynika z „Regional Innovation Scoreboard 2016”, piątą achillesową polskich regionów, w tym Mazowsza, jest także niski poziom współpracy pomiędzy innowacyjnymi małymi i średnimi firmami.

Inteligentne wsparcie

Te problemy wskazuje Regionalna Strategia Innowacji dla Mazowsza do 2020 roku. Jej głównym celem jest wzrost innowacyjności Mazowsza prowadzący do przyspieszenia wzrostu i zwiększenia konkurencyjności w skali UE.

Przedsiębiorstwa, które mają pomysł na rozwój poprzez wzmacnianie swojej innowacyjności i potencjału badawczo-rozwojowego, mogą liczyć na wsparcie w ramach cyklicznie uruchamianych programów dofinansowanych z RPO. W kolejnych konkursach preferowane będą przedsięwzięcia spójne z inteligentnymi specjalizacjami Mazowsza (więcej na ten temat w tekście na s. 25-27), czyli bezpieczna żywność, wysoka jakość życia, inteligentne systemy zarządzania oraz nowoczesne usługi dla biznesu.

– Dużym zainteresowaniem cieszył się niedawny konkurs organizowany w ramach działania 1.2 na dofinansowanie projektów badawczo-rozwojowych, w tym rozwój nowych technologii. Łączna kwota dofinansowania w ramach tego konkursu wynosi 30 mln euro. Otrzymaliśmy ok. 200 aplikacji, obecnie trwa ich analiza. Liczymy, że wsparcie przyczyni się do komercjalizacji produktów i usług, które będą w przyszłości wizytówkami naszego regionu – mówi Krzysztof Wocial, p.o. kierownik Wydziału Wdrażania Projektów EFRR 1.

31 października 2016 r. ruszył nabór do innego konkursu w ramach działania 1.2. O dofinansowanie mogą się starać projekty nastawione na tworzenie

lub rozwój zaplecza badawczo-rozwojowego. Wsparcie może objąć inwestycje w aparaturę, sprzęt, technologie i inną niezbędną infrastrukturę służącą prowadzeniu prac B+R i tworzeniu innowacyjnych produktów i usług. Maksymalny poziom dofinansowania to 80% kosztów kwalifikowanych projektu. Łącznie do rozdysponowania jest 20 mln euro.

Od 31 października br. mikro-, mali i średni przedsiębiorcy mogą składać także wnioski na tzw. bon na innowacje. Bonem można sfinansować zakup wyników prac badawczych związanych z opracowaniem lub rozwojem nowego bądź ulepszanego produktu, usługi albo zmian procesowych, w tym także usług z zakresu wzornictwa (w każdym przypadku do 80% kosztów kwalifikowanych). Łącznie na wsparcie w ramach tego konkursu przewidziano 3 mln euro.

Od badania do produktu

28 listopada br. ruszył nabór do konkursu realizowanego w ramach działania 3.3 „Innowacje w MŚP”. – Kryteria dofinansowania premią małe i średnie firmy, które mają już za sobą pierwszy krok na drodze ku zwiększonej innowacyjności, czyli zrealizowały prace badawczo-rozwojowe. Teraz nadszedł czas na komercjalizację wyników badań, czyli wprowadzanie na rynek nowych lub ulepszonych produktów czy usług – tłumaczy Krzysztof Wocial.

Interwencja w ramach konkursu dotyczącego działania 3.3 skierowana jest do mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, które poprzez wdrażanie innowacji chcą poprawić swoją pozycję konkurencyjną i zwiększać zatrudnienie. W ramach konkursu wspierane będą projekty polegające na:

- rozbudowie przedsiębiorstw związanej z wprowadzaniem na rynek produktów i usług w wyniku wdrożenia prac B+R, nowych co najmniej w skali regionu,
- realizacji zasadniczych zmian procesu produkcyjnego lub zmianie w zakresie sposobu świadczenia usług (w tym usług świadczonych drogą elektroniczną) w wyniku wdrożenia prac B+R.

Wnioski można składać do 31 stycznia 2017 r. Na firmy z sektora MŚP, które planują wdrożenie nowych produktów i usług na bazie posiadanych wyników prac badawczo-rozwojowych, czeka 13,5 mln euro. Maksymalny poziom dofinansowania projektu to 4 mln zł.

Dofinansowanie w ramach działania 3.3 pozwoli nadać procesowi komercjalizacji odpowiednią skalę i tempo, zwiększając szansę na premię innowacyjną poprzez wytworzenie bariery dla potencjalnych naśladowców. Wsparcie może odgrywać rolę katalizatora ryzykownych projektów – swoistego zielonego światła dla innowacji, w tym tych najbardziej przełomowych. Taki „parasol” jest niezwykle ważny. Przedsiębiorcy finansujący nowatorskie projekty wyłącznie z własnych środków mogą nie być gotowi na ryzyko niepowodzenia, wpisane przecież w naturę wprowadzania nowości. A jednocześnie Mazowsze, jeśli ma w nieodległej przyszłości dołączyć do grona unijnych liderów innowacyjności, bardzo potrzebuje takich przełomowych rozwiązań i produktów. Trzymamy kciuki za Edisonów znad Wisły!

Małgorzata Remisiewicz

Konsultacje bez fasady

Mija rok od uchwalenia ustawy rewitalizacyjnej. Wiele samorządów rozpoczęło prace nad Gminnymi Programami Rewitalizacji. W ich opracowaniu nie wystarczy jednak zgodność z przepisami. Potrzebna jest kreatywność i otwarcie na mieszkańców, zwłaszcza podczas konsultacji.



foto: Filip Zubowski/Stowarzyszenie na rzecz Poprawy Środowiska Mieszkalnego „Odblokuj”

Dziś trudno jeszcze ocenić, jak będzie wyglądała rewitalizacja według zasad wprowadzonych przed rokiem. Nikt nie wie na pewno, jak skuteczne okażą się Gminne Programy Rewitalizacji (GPR) i powiązane z nimi zupełnie nowe narzędzia: Specjalne Strefy Rewitalizacji oraz Miejskowe Plany Rewitalizacji. Specjaliści są jednak zgodni – nie będzie dobrych programów bez wnikliwej i uczciwej analizy poprzedzającej wprowadzenie GPR oraz bez prawdziwych, a nie pozorowanych konsultacji społecznych.

Przy okazji praktycy zajmujący się tematem boją się wypaczenia sensu nowych programów. – *Najbardziej obawiam się fasadowości: że programy rewitalizacji będą traktowane instrumentalnie, jedynie jako narzędzie do pozyskiwania zewnętrznych funduszy. W ten sposób gminy nie rozwiążą rzeczywistych potrzeb zagrożonych obszarów* – mówi Sylwia Maksim-Wójcicka, kierownik Wydziału Wdrażania Projektów EFRR 3 Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. Nowa ustawa precyzuje kolejność i zakres działań: najpierw trzeba wyznaczyć obszar zdegradowany, a potem obszar rewitalizacji, który zostanie objęty GPR. To kluczowy etap, w którym należy sięgnąć po dobrych fachowców znających lokalne realia.

Szycie na miarę

– *Bardzo ważna w tworzeniu GPR jest rzetelna diagnoza stanu istniejącego – w skali całej gminy. Jeśli tu zostaną popełnione błędy, program może być złej jakości. Tworząc GPR, gminy, którym brakuje specjalistów, często korzystają z pomocy zewnętrznych firm* – informuje Maksim-Wójcicka. – *W takich przypadkach szczególnie ważny jest ciągły kontakt urzędników z wykonawcami: merytoryczna współpraca na każdym etapie tworzenia programu, aby w efekcie program został „uszyty” na miarę tej konkretnej gminy* – dodaje.

Szycie na miarę zależy też od właściwie przeprowadzonych konsultacji społecznych. Od lat specjaliści od rewitalizacji i socjolodzy powtarzają: głębokie i prawdziwe zmiany można przeprowadzić tylko z udziałem ludzi, których będą dotyczyć. Ustawa wylicza, jak i kiedy powinny być prowadzone i ogłaszane konsultacje. Wprowadza też doradcze ciało o nazwie Komitet Rewitalizacji – „forum współpracy i dialogu interesariuszy z organami gminy”. Można jednak „odhaczyć” wszystkie punkty

wymagane przepisami i niewiele osiągnąć. Do konsultacji trzeba podejść z przekonaniem i kreatywnie, tak by ludzie rzeczywiście się w nie zaangażowali.

Realnie i bez zawiłości

Przed rozpoczęciem konsultacji dobrze jest wiedzieć, w jaki sposób mieszkańcy postrzegają zmiany i ich realność lub jaki mają w ogóle stosunek do propozycji władz. Cenną informacją może być nawet to, jak oceniają burmistrza lub wójta. Znając te uwarunkowania, łatwiej jest dopasować sposób komunikacji bądź choćby argumenty, którymi należy zachęcać do współpracy. Trzeba przy tym pamiętać, że wiedza i przyzwyczajenia mieszkańców różnią się w zależności od wielkości i doświadczeń konkretnego miasta lub gminy.

Bardzo ważny jest język (ustawa zwraca na to uwagę!): od stylu pisania komunikatów po sposób rozmawiania z mieszkańcami. Urzędowe i zawiłe zdania, w których zbyt często pojawia się słowo „rewitalizacja”, raczej odstraszą. Informacje o przystąpieniu do konsultacji muszą być nie tylko jasne. Powinny zaciekać, odnieść się w obrazowy sposób do konkretnych przypadków i miejsc znanych mieszkańcom. Dobrze jest też uzupełnić tradycyjne komunikaty o żywo prowadzony serwis internetowy lub fanpage na portalu społecznościowym poświęcony planowanym zmianom. Kto ma problem z prostym i atrakcyjnym wyrażaniem myśli, może sprawdzić komunikatywność swoich tekstów w „jasnopisie”. To bardzo proste i bezpłatne narzędzie on-line, które analizuje stopień komplikacji tekstów (www.jasnopis.pl).

Otwarcie i zaskakująco

Udane konsultacje to jednak nie tylko komunikaty i procedury. – *Należy pamiętać o realnym otwarciu się na ludzi. W konsultacjach nie wystarczą bezosobowe ankiety. Trzeba rozmawiać z mieszkańcami, przekonywać, tłumaczyć* – uważa Maksim-Wójcicka. Nowe prawo mówi, że – poza ankietami – podczas konsultacji należy wykorzystać co najmniej dwa sposoby z listy, na której ustawodawca umieścił „spotkania, debaty, warsztaty, spacer studyjny, ankiety, wywiady, wykorzystanie grup przedstawicielskich lub zbieranie uwag ustnych”.

Z pewnością warto wykorzystać więcej niż ustawowe minimum. Potrzebni są też jeszcze utalentowani i komunikatywni animatorzy oraz kreatywność i znajomość miejscowych nawyków. Kontaktowi, sprawni moderatorzy spotkań, świadomi lokalnych realiów, mogą działać więcej niż tony dokumentów – ośmielić ludzi, wyciszyć konflikty, porwać do działania.

A może wyjść na zewnątrz: urządzić atrakcyjny punkt informacyjno-konsultacyjny w jednym z popularnych miejsc miasta lub gminy? Lepiej jest ulokować go w neutralnej przestrzeni, a nie w urzędzie. Po pierwsze, to dość oczywiste miejsce, gdzie nowa inicjatywa może zostać niedostrzeżona. Po drugie, urząd nie zawsze kojarzy się z nowatorstwem i otwartością. O wiele lepsze będą biblioteka, dom kultury, rynek, park, targowisko lub miejski pustostan. Już wybór nieoczywistego miejsca może być zapowiedzią ożywczych zmian.

W konsultacjach nie wystarczą bezosobowe ankiety. Trzeba rozmawiać z mieszkańcami, przekonywać, tłumaczyć





fot. Archiwum Urzędu m.st. Warszawy (3)

Przekonani nie protestują

Ważne jest również działanie w miejscu, które zostanie objęte programem. Żadne tabele i mapy nie dadzą pełnego obrazu sytuacji bez inwentaryzacji istniejącego stanu, wywiadów terenowych i rozmów. Warto też urządzić plenerową imprezę dla mieszkańców, integrującą wszystkie grupy wiekowe. – *Bardzo dobrze sprawdzają się np. pikniki i spacerowe rewitalizacyjne, podczas których można zebrać sporo informacji, a jednocześnie tłumaczyć zamiary gminy. Doświadczenie pokazuje, że mieszkańcy, których naprawdę zainteresuje temat rewitalizacji, są później silnie zaangażowani w proces zmian – mówi Maksim-Wójcicka.* Utożsamienie się ludzi ze zmianami pozwala też zminimalizować skalę ewentualnych protestów w trakcie realizacji programu. Zminimalizować, lecz nie zredukować do zera, bo wieloletnie doświadczenie uczy, że zarówno mieszkańcy, jak i urzędnicy lubią przeciągać linę po zawartym wcześniej kompromisie.

Cennym narzędziem, choć wymagającym wielu przygotowań, są też warsztaty. W ich trakcie można wypracować wspólnie sposoby rozwiązania konkretnych problemów. Nie zapominajmy także o edukacji – wystawach lub prezentacjach pokazujących dobre przykłady z kraju lub zagranicy. W przypadku kontrowersyjnych tematów (np. wybór między przeznaczeniem terenu pod supermarket albo park) efektywnym sposobem są rozszerzone kilkuetapowe warsztaty połączone z prezentacją kilku silnie różniących się między sobą, przygotowanych wcześniej

Do konsultacji trzeba podejść z przekonaniem i kreatywnie, tak by ludzie rzeczywiście się w nie zaangażowali

możliwości. Na ich bazie pogłębia się potem temat w oparciu o konsultacje z zaproszonymi specjalistami. Finalnie – w głosowaniu wybiera się optymalne rozwiązanie, po merytorycznym rozważeniu wszystkich „za” i „przeciw”.

Do współpracy przy urządzaniu konsultacji warto zaprosić specjalistów. W kraju jest coraz więcej stowarzyszeń lub fundacji, których członkowie mają doświadczenie w urządzaniu merytorycznych spotkań i debat. Potrafią też świeżym okiem spojrzeć na zastaną sytuację i – jeśli lokalne władze są elastyczne – zaproponować rozwiązania, które wcześniej wydawały się nie do pomyślenia.

Jakub Głaz

Promuj swój projekt, bo warto!



Jeżeli korzystasz z unijnego wsparcia, masz obowiązek informowania o pomocy otrzymanej z Unii Europejskiej. Planując swój projekt, nie podchodź do zagadnienia tylko w kategoriach przymusowego zadania. Dzięki dobrze przemyślanym działaniom promocyjnym może skorzystać twój projekt, firma czy instytucja.

Działania promocyjne mogą ci pomóc szybciej osiągnąć cele, które postawiłeś przed sobą, przystępując do realizacji projektu. Powinny być proporcjonalne do rozmiarów przedsięwzięcia opisanego we wniosku i potrzeb promocyjnych danej inwestycji. Warto się do tego przyłożyć, gdyż tylko to, co wpiszesz do planu i uwzględniysz w budżecie projektu, będziesz mógł później realizować.

Silna marka

Fundusze Europejskie wspierają tych, którzy realizując dobre pomysły, zwiększają możliwości i poprawiają jakość życia mieszkańców Mazowsza.

Marki „Fundusze Europejskie” czy „Fundusze dla Mazowsza” budowane są od kilku lat na poziomie centralnym i regionalnym. Instytucjom zarządzającym funduszami zależy, by pokazać, że dzięki pieniądзом z Unii Europejskiej zachodzi wiele pozytywnych zmian w województwie i całym kraju. Według badań aż 90% mieszkańców Polski spotkało się z pojęciem „Fundusze Europejskie”. Jeżeli więc realizujesz projekt współfinansowany z programu regionalnego dla Mazowsza, możesz wykorzystać silną markę programu do wzmocnienia wizerunku twojej firmy czy organizacji i budowy marki nowego obiektu, produktu bądź usługi.

Samemu czy z pomocą?

Zawsze warto korzystać z doświadczenia ekspertów od promocji. Nawet jeśli w twoim zespole są osoby dobrze do tego przygotowane, trudno zgromadzić w jednej instytucji redaktorów, fotoedytorów, specjalistów od zarządzania treścią, mediów społecznościowych, pozycjonowania w sieci itp. Odwołując się do swojego doświadczenia, podpowiem, że kluczową osobą jest redaktor. Dlaczego? Gdyż treść jest sercem najsukcesowniejszych współczesnych strategii promocyjnych. Slogany reklamowe, migające banery czy bezsensowne spoty skutecznie zastępowane są przez autentyczne historie, fachowe teksty czy tematyczne blogi. Takie podejście przebiega się także w najlepszych przykładach promocji Funduszy Europejskich i projektów współfinansowanych z UE. Mówiła o tym Corina Crețu, komisarz UE ds. polityki regionalnej, podczas Europejskiego Tygodnia Regionów i Miast, który odbył się w Brukseli w październiku br. Oczywiście, nie wszystkie teksty muszą być pisane przez twój zespół na miejscu. Część można zamówić na zewnątrz – u dobrych dziennikarzy. Na pewno w twojej siedzibie, twoim urzędzie powinny być one redagowane pod kątem realizacji celów projektu i jego promocji.

Papier czy cyfra?

Odpowiedź jest jedna – i papier, i cyfra. Biuletyny, broszury informacyjne, poradniki i albumy cały czas są ważnym kanałem informacji oraz promocji. Odwiedzając punkty informacyjne, biorąc udział w konferencjach

Siłą promocji nie są
fajerwerki: slogany
reklamowe czy migające
banery. Postaw na
autentyczne historie,
fachowe teksty czy
tematyczne blogi

czy szkoleniach, projektodawcy nadal chętnie będą się zaopatrywać w wydawnictwa drukowane. Pewne pozycje warto mieć pod ręką – na biurku czy półce, żeby zajrzeć do nich chociażby w czasie pisania kolejnego projektu. Z kolei ładnie wydany album fotograficzny zawsze będzie atrakcyjną formą promocji projektu turystycznego czy rewitalizacyjnego.

Internet zmienił jednak świat i rynek informacji, w konsekwencji teraz tam przenosi się coraz więcej działań promocyjnych. Dlatego od samego początku pomyśl o nowoczesnej stronie internetowej lub podstronie witryny twojej instytucji czy firmy. Przy czym strona musi być dostosowana do urządzeń mobil-

nych, czyli responsywna. Smartfony i tablety zrewolucjonizowały bowiem nie tylko rynek telekomunikacyjny, ale także medialny i technologiczny. Według najnowszego raportu Digital 2016: 59% dorosłych Polaków korzysta ze smartfonów, a 24% z tabletów. Średni czas, jaki Polacy spędzają codziennie w sieci, wynosi 4,4 godz. użytkowania komputerów, a 1,3 godz. – urządzeń mobilnych. Pod względem udziału internetowego ruchu mobilnego Polska znajduje się na 6. miejscu z wynikiem 51% stron internetowych, które zostały odwiedzone dzięki smartfonom i tabletom.

Decyzja, czy wybieramy stronę, czy podstronę, zależy od dwóch czynników: wielkości realizowanego projektu oraz jakości i właściwości technologicznych witryny twojej instytucji lub firmy. Jeżeli nie wyróżnia się ona przyciągającym oko designem i nie jest responsywna, warto pomyśleć o nowej stronie projektu z informacjami o projekcie i zespole, który go realizuje.

Zrozumiała i czytelna treść

Od samego początku musimy pamiętać, że to nie budowa strony internetowej jest największym wyzwaniem, lecz wypełnienie jej treścią i systematyczna aktualizacja. Nie ma nic gorszego dla wizerunku projektu i jego zespołu niż piękna wizualnie witryna, na której ostatni wpis pojawił się kilka miesięcy temu. Warto ze strony uczynić atrakcyjne źródło informacji o dziedzinie, której dotyczy projekt. Przy czym pamiętajmy, że nie zależy nam na hermetycznej witrynie skierowanej do wąskiej grupy specjalistów. Informacje muszą być więc zrozumiałe i ciekawie zilustrowane. Powinny przystępnie tłumaczyć trudne pojęcia i zjawiska i ich wpływ na życie przeciętnego Kowalskiego.

W mobilnej promocji ważną rolę odgrywa odpowiednia redakcja tekstów, staranny dobór zdjęć i fotoedycja. Fotografie i teksty na urządzeniach mobilnych borykają się z podobnymi problemami, których źródłem jest ograniczona percepcja materiału wyświetlanego na ekranie smartfona czy tabletu, co wynika z małego rozmiaru i często nie najlepszej jakości wyświetlacza.



Identyfikacja

Z myślą o rozpoznawalności marki od samego początku należy pomyśleć o stworzeniu spójnej identyfikacji graficznej materiałów promocyjnych (w tę linię powinien się też wpisywać projekt strony internetowej). Dlatego warto zaangażować fachowców, którzy opracują logo i linię graficzną, a następnie przygotują materiały informacyjne i dobrać odpowiednie gadżety. Przy czym nie koncentruj się za bardzo na dystrybucji gadżetów. Jeżeli już, to w ograniczonym zakresie i w ścisłym powiązaniu z tematyką projektu. Jestem pewien, że znajdziesz dużo lepsze i skuteczniejsze formy promocji.

Współpraca z mediami

Dobra współpraca z mediami – zarówno popularnymi, jak i specjalistycznymi – może pomóc w wejściu na rynek. Oczywiście, nie jest sztuką (pod warunkiem dysponowania odpowiednim budżetem) zamieszczanie płatnych ogłoszeń. Większego wysiłku (oprócz finansowego) wymagają artykuły sponsorowane. Ich przygotowanie warto powierzyć profesjonalnym autorom, którzy postarają się, by artykuł przykuł uwagę czytelników.

Oczywiście, najkorzystniej jest, gdy dziennikarze zainteresują się naszym projektem i sami napiszą artykuł lub cykl tekstów. Na pewno przyciągnie ich popularzatorskie podejście do mówienia o trudnych sprawach. Pierwszy artykuł czy audycja, które następnie wypromowane zostaną w internecie, mogą zaowocować efektem kuli śnieżnej, czyli telefonami ze strony kolejnych dziennikarzy.

Otwórzmy się na zagranicę

W bieżącej perspektywie finansowej bardzo ważnym zagadnieniem jest promocja zagraniczna – po to, żeby poprzez nowe produkty i usługi (m.in. współfinansowane z Funduszy Europejskich) zdobywać obce rynki. Dlatego coraz istotniejsza staje się informacja i promocja w językach obcych. Gdy jesteśmy tym zainteresowani, warto zadbać o profesjonalne tłumaczenie, które szybciej przyciągnie uwagę. Wcześniej pisałem o języku emocji, o autentycznych historiach. Takie teksty najlepiej powierzyć Brytyjczykowi czy Niemcowi, który od razu napisze to w swoim języku. Jeżeli jest to niemożliwe, szukajmy dobrego tłumacza, a następnie przekażmy tekst do korekty native speakerowi.

Warto przeczytać

Jeśli jesteś zainteresowany pogłębieniem wiedzy, zachęcamy do lektury wydanej przez Ministerstwo Rozwoju „Strategii komunikacji polityki spójności na lata 2014-2020” oraz opracowanej przez Urząd Marszałkowski „Strategii komunikacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020”.

Andrzej Szoszkiewicz

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu



fot. Marcin Kuciewicz/MCSW „Elektrownia” w Radomiu (6)

Ponad wiek temu – elektrownia. Dziś elektryzuje tu sztuka. Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu, utworzone dzięki wsparciu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego, zaprasza na spotkania z malarstwem, rysunkiem, fotografią, grafiką, rzeźbą, instalacjami czy multimediami. „Elektrownia” to miejsce otwarte – jedną z jego najnowszych inicjatyw są Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej, spotkania edukacyjne przeznaczone dla liceów i techników w Radomiu. Nie zapomniano też o przedszkolakach, uczniach szkół podstawowych i gimnazjalistach, dla których przygotowano specjalną ofertę zajęć. Na uczniów szkół ponadgimnazjalnych czeka „Sztuka jak bazooka” – cykl spotkań prezentujących ważne i aktualne zjawiska kulturowe, np. performance, postmodernizm, poetykę destrukcji czy pop-art. Bądź ze sztuką za pan brat!

Chcesz wiedzieć więcej: <http://www.elektrownia.art.pl>



ZE
SZTUKĄ



Termy Mszczonów

REKREA-
CYJNIE



Gdy za oknem jesienne i zimowe słońce, w poszukiwaniu lata warto odwiedzić Mszczonów, a dokładniej – lokalne termy. To miejsce przyjazne zarówno sympatykom rekreacji, również leczniczej, jak i pasjonatom pływania. W okresie jesienno-zimowym na spragnionych relaksu czekają m.in. dwie niecki z wodą o temp. 30-34°C, z masażami i biczem wodnym, sauny suche, grota solna oraz jacuzzi zewnętrzne. Co ważne, mszczonowska solanka, wydobywana z głębokości 1714 metrów, korzystnie wpływa na schorzenia reumatyczne, neurologiczne czy układu kostnego. Przekonaj się o tym sam!



fol. Termy Mszczonów (2)

Chcesz wiedzieć więcej: <http://www.termy-mszczonow.eu/>

Gdzie Chełmoński malował

W POSZU-
KIWANIU
KORZENI

ZE
SZTUKĄ

Choć bociany odleciały i czas babiego lata minął, namawiamy na rowerową jesienną wycieczkę z Międzyborowa przez Skuły do Jaktorowa. Przez ziemie, które uhonorował w malarstwie Józef Chełmoński. Na trasie m.in. pałac w Radziejowicach, gdzie znajduje się największa kolekcja obrazów mistrza realizmu (ponad 40 dzieł pochodzących z muzeów i kolekcji prywatnych), a także pamiątki i zdjęcia. Warto zajechać też do rezerwatu Dąbrowa Radziejowicka, zwiedzić kościółek w Skułach. Zwłaszcza w okolicach Petrykoz można odnaleźć atmosferę z obrazów Chełmońskiego.

Planując wyjazd, sprawdź, czy w najbliższym terminie Lokalna Grupa Działania Ziemia Chełmońskie-
go organizuje festyn. Od 9 lat we wrześniu Żabia Wola zaprasza smakoszy na Dzień Szarlotki. Warto spróbować!

foto: Robert Lewandowski (3)



Chcesz wiedzieć więcej: <http://palacradziejowice.pl/>,
<http://www.ziemiachelmonskiego.pl/>,
<http://www.mazowsze.travel/>



Od terminatora do mistrza



foto: Franek Mazur (4)

Aby zostać mistrzem w zawodzie, trzeba przejść długą drogę. Jedną z najstarszych form wychowania zawodowego było kształcenie młodych rzemieślników, którzy zdobywali stopnie: terminatora, czeladnika i majstra... Od takiej opowieści rozpoczynają się warsztaty z młodzieżą, która w Zespole Szkół nr 74 w Warszawie uczestniczy w projekcie „Od terminatora do mistrza – warsztaty rzemiosła i rękodzieła szansą na rozwój predyspozycji zawodowych młodzieży”, sfinansowanym z budżetu partycypacyjnego m. st. Warszawy. Przez rok uczniowie szkoły uczestniczą w poznawaniu tajników garncarstwa i wytwórstwa ceramiki. Odkrywają swoje mocne strony i przechodzą kolejne etapy zawodowego wtajemniczenia, poznają alternatywne formy zdobywania kwalifikacji zawodowych przez cechy rzemieślnicze. Talenty twórcze warto pielęgnować, a kto wie: może pasja przerodzi się w ciekawy zawód... I stanie się szansą na własny warsztat rzemieślniczy!

Projekt został opracowany przez Luizę Małozewską i Agnieszkę Wardak.

Konkurs

Skorzystałeś z Funduszy Europejskich? Jesteś beneficjentem Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego? A może po prostu widzisz zmiany w swoim regionie, miejscu zamieszkania?

Przyślij nam zdjęcie inwestycji współfinansowanej z RPO WM i powalcz o grę MAZOPOLIS. Spośród nadesłanych prac 5 najlepszych nagrodzimy MAZOPOLIS. Zapraszamy!

Fotografie z krótką informacją o inwestycji, swoim imieniem i nazwiskiem należy przesłać do 31 grudnia na adres mailowy: redakcja@mazowia.eu, z dopiskiem/tematem *biuletyn_konkurs*.

Informacja o zwycięzcach zostanie zamieszczona na stronie:
www.funduszedlamazowska.eu

